Wtorek, 25 grudnia 1934 - Nr. 293

Dzień Bydgoski

10 stron

Rok VI

cena 15 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA : — : — : — : — : —

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

Wśród rodaków na Antypodach

Wizytacja pasterska J. E. Ks. Biskupa Kubiny

Porto Allegro, 24. 12. (Pat). Według doniesień z Rio Grande, poseł Rzplitej dr. Grabowski i ks. biskup częstochowski dr. Kubina przybyli do Rio Grande na wizytację kolonji polskiej w Pelotas. Miejscowa kolonja polska niezwykle serdecznie powitała przedstawicieli polskich władz cywilnych i duchownych. Kolonja polska podejmowała dostojnych gości w siedzibie towarzystwa Białego Orła, gdzie przybyły i miejscowe władze brazylijskie. Z Rio Grande goście odjechali do stanu Parana, gdzie będą wizytowali rozległe kolonje polskie.

Groźna katastrofa na stacji Toruń-Przedmieście

4 wagony osobowe zdruzgotane - Cudem ani jednej ofiary!

Mogły być dziesiątki trupów!

Na dworcu Toruń-Przedmieście wydarzyła się w niedzielę, 23 grudnia, w godzinach południowych, bardzo poważna katastrofa kolejowa, która tylko dzięki wprost cudownemu zbiegowi okoliczności nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach. A mogło być ich wiele!

Na pierwszym torze południowego peronu dworca stał pociąg osobowy, który o godz. 11,05 miał odejść z Torunia do Bydgoszczy. Termin odjazdu tego pociągu przesunięto na godz. 11,15, gdyż pociąg osobowy z Jabłonowa, przyjeżdżający normalnie o godz. 11,03, nadjechał z 10-minutowem opóźnieniem.

O godz. 11,15 jednak znowu przesunięto chwilę odjazdu pociągu bydgoskiego, gdyż okazało się, że przewody ogrzewające pociąg, w 6 ostatnich wagonach

NIE DZIAŁAŁY NALEŻYCIE.

Nie chcąc narażać pasażerów na podróż, zwłaszcza w pierwszym dniu prawdziwego mrozu, w zimnych wagonach, kierownik pociągu zaproponował, żeby pasażerowie końcowych, zimnych wagonów, wysiedli z nich i zajęli miejsca w przednich, należycie ogrzanych wagonach tegoż pociągu.

Zaledwie pasażerowie niefortunne wagony opuścili, z za zakrętu od wschodniej strony dworca, na tor, na którym stał pociąg bydgoski, nadjechał z szybkością około 50-ciu kilometrów na godzinę pociąg towarowy z Grudziądza. Pociąg osobowy stał tak blisko zakrętu, że nie było czasu na zatrzymanie pociągu towarowego i mimo, iż obsługa tego ostatniego natychmiast uruchomiła wszystkie hamulce, pociąg z całym impetem wjechał na tylne wagony pociągu bydgoskiego.

ROZLEGŁ SIĘ TRZASK I ŁOSKOT ŁAMIĄCEGO SIĘ ŻELASTWA, BRZĘK TŁUCZONYCH SZYB, ZARAZEM KRZYK PRZERAŻENIA OSÓB, OBECNYCH NA PERONIE ORAZ ZAJMUJĄCYCH PRZEDZIAŁY PRZEDNICH WAGONÓW BYDGOSKIEGO POCIĄGU.

MOMENTALNIE OPUSTOSZAŁY DO TEJ PORY ZAJĘTE ŚRODKOWE I PRZEDNIE WAGONY STOJĄCEGO POCIĄGU, GDYŻ KAŻDY WYSKAKIWAŁ Z NICH W PANICE, INSTYNKTOWNIE UCIEKAJĄC PRZED GROŻĄCEM MU NIEBEZPIECZEŃSTWEM. NIKT NIE ZDAWAŁ SOBIE SPRAWY, ŻE JUŻ PO WSZYSTKIEM, ŻE GDYBY SIĘ NIESZCZĘŚCIE STAĆ MIAŁO, BYŁOBY ZAPÓŹNO NA UCIECZKĘ. TERAZ JUŻ NIC NIE GROZI.

Rzucono się też tłumnie ku miejscu zderzenia.

TU PRZEDSTAWIŁ SIĘ STRASZNY WIDOK ZNISZCZENIA. W PIERWSZEJ CHWILI KREW ZAMIERAŁA W ŻYŁACH. Sądzono, że

W GRUZACH WAGONÓW SĄ OFIARY.



Strzaskane wagony na dworcu Toruń-Przedmieście.

Na szczęście, ofiar w ludziach nie było.

A ciężki parowóz pociągu grudziądzkiego uderzył w koniec pociągu stojącego z tak wielką siłą, że cztery ostatnie wagony pociągu osobowego, w tem jeden wagon pocztowy i trzy pasażerskie, spiętrzyły się, włoczone jeden w drugi (widać to doskonale na załączonej fotografji, zrobionej bezpośrednio po katastrofie).

Całe szczęście w tem, że w zdruzgotanych wagonach nie było absolutnie nikogo, nie tylko pasażerów, przeniesionych — jak wspomnieliśmy — wskutek dziwnego trafu, przez kierownika pociągu, do innych, ogrzanych wagonów, ale nawet nikogo, ktoby chciał się przejechać „na gapę". TAKI NIESZCZĘŚNIK BYŁBY ZMASAKROWANY!

Wkrótce po wypadku na dworzec PRZYBYŁA SPECJALNA KOMISJA z wiceprezesem toruńskiej Dyrekcji Kolei Państwowych p. inż. Getler-Girtlerem na czele, która przeprowadziła natychmiast wstępne dochodzenie celem ustalenia rozmiarów i przyczyny katastrofy oraz stwierdzenia uszkodzeń i strat. Pod kierownictwem tej komisji rozpoczęto równocześnie prace nad oczyszczeniem toru, zatarasowanego szczątkami strzaskanych wagonów.

Ze wstępnych dochodzeń wynika, że gdy o godz. 11,15 pociąg bydgoski miał odjeżdżać, dyżurny ruchu dworca Toruń-Przedmieście polecił otworzyć wjazd dla nadjeżdżającego z Grudziądza pociągu towarowego. Gdy później spostrzegł, że pociąg bydgoski stoi jeszcze na dworcu, kazał natychmiast opuścić semafory na znak, że tor jest zajęty.

Pociąg towarowy jednak znajdował się już tylko w odległości 280 kroków od pociągu osobowego, na zahamowanie więc go było już zapóźno, zwłaszcza, że składał się on z 75 wagonów, naładowanych węglem, które mimo puszczenia w ruch wszystkich hamulców, siłą swego ciężaru i bezwładności posuwały się naprzód.

Oprócz czterech wagonów pociągu osobowego, zostały również bardzo poważnie uszkodzone dwa przednie i dwa tylne wagony towarowe. Węgiel z rozbitych wagonów wysypał się na peron i tor dworca. Dziwnym zbiegiem okoliczności, parowóz pociągu towarowego został tylko lekko uszkodzony.

Kto zasadniczo ponosi odpowiedzialność za katastrofę, wykaże dalsze drobiazgowe śledztwo.

Echa listu otwartego gen. Góreckiego

do kombatantów francuskich

Paryż 24. 12. (PAT). „La Revue" ogłasza na naczelnem miejscu pełny list generała Góreckiego do byłych kombatantów francuskich. List został poprzedzony długim wstępem pióra Gibauda, w którym autor podkreśla konieczność wykazania przez francuską opinję publiczną wielkiego zrozumienia dla polityki polskiej. Prawie wszystkie pisma publikują obszernie streszczenie listu generała Góreckiego.

Dalsze aresztowania w Moskwie

Kamieniew także aresztowany

Moskwa, 24. 12. (Pat). Agencja Tass donosi, że w dn. 16 grudnia organy ludowego komisarjatu spraw wewn. **aresztowały w Moskwie w związku z zamachem Nikołajewa szereg osób, należących do byłej grupy Zinowjewa.** Aresztowani zostali **Charow, Kuklin, Fajwiło[illegible], [illegible]ajew, Wardin, Załucki, Gorczanin, Bułak, Jewdokimow, Kamieniew, [illegible]iedorow, Safarow i Kostin.** Akta spraw Fiedorowa, Safarowa, Zinowjewa, Wardina, Kamieniewa, Załuckiego i Jewdokimowa, co do których śledztwo nie dostarczyło dowodów wystarczających do wytoczenia sprawy, zostały przekazane specjalnej komisji do zbadania, inne zaś komisarzowi spraw wewn., który ma zdecydować o deportacji w drodze administracyjnej, co się zaś tyczy innych aresztowań, to śledztwo prowadzone jest w dalszym ciągu.

Leniuchy

W Komisji budżetowej Sejmu — pisze pod tym tytułem wczorajsza **„Gazeta Polska"** — w dyskusji nad budżetem Ministerstwa Opieki Społecznej przemawiali p. posłowie opozycji.

Jak przemawiali i co mieli do powiedzenia — kto ciekaw niech przeczyta djarjusz Komisji. Oględnie się wyrażając, mieli do powiedzenia niewiele...

Posłowie PPS-u wykazali nawet tak wielkie zainteresowanie, że na długo przed końcem dyskusji zabrakło ich na sali.

Zdawałoby się — rzecz normalna, zjawisko stare, każdy zgóry wiedział, że tak będzie; czy warto ten temat poruszać?

A jednak, jak się okazuje, trzeba.

Oto bowiem w końcu dyskusji zabrał głos minister Opieki Społecznej — i nie posłowie opozycji, ale on właśnie poddał krytyce działalność szeregu instytucyj z jego pracami związanych. Mówił szczerze, podkreślił szereg zaniedbań i szereg błędów, które winny być naprawione. Zdawołoby się, że i tu postąpiono jak trzeba. Aliści rodzą się wątpliwości. Bo cóż się dzieje? Opozycja chwyta się, jak koła ratunkowego przemówienia ministra i wszystkie jego spostrzeżenia, zmierzające do naprawy zamienia na własny pieniądz. Nie umiała ani popracować, ani pomyśleć, żeby się zdobyć na sensowną krytykę — więc, niby mannę z nieba podnosi spadłe na nią nieoczekiwanie uwagi człowieka, co sam, stojąc przy warsztacie, widzi warsztatu tego niedomagania. Opozycja w Polsce jest tak leniwa, że nawet w rzeczowej krytyce agend rządowych daje się zastępować ministrom Rzplitej.

Nie jest to zjawisko, mogące budzić szacunek do sił umysłowych mężów opozycji. Ale metoda wyzyskania słów ministra opieki musi budzić wstręt. Jest bowiem podawnemu 1' poprostu nieprzyzwoita. Bo przeczytajcie tylko o tem przemówieniu artykuły „Robotnika" i „Gazety Warszawskiej", pełne niedorzecznych przekręceń, złośliwie wyrywanych cytat, umyślnych przemilczeń. Czy więc Minister nie ułatwił w ten sposób opozycji jej ponurej praktyki pomniejszania każdej pracy twórczej i każdego wysiłku w budownictwie Państwa? Toć przecie nie napisze ani „Robotnik" ani „Gazeta Warszawska" o tem, że mówiąc o Funduszu Pracy, wykazał Minister jak duże zasługi ma ta dopiero rok doświadczenia posiadająca instytucja. Toć przecież ani „Robotnik" ani „Gazeta Warszawska" nie poda do wiadomości swoich czytelników, że dzięki Funduszowi Pracy i zabiegom Rządu w roku sprawozdawczym zatrudniono około 130.000 bezrobotnych — natomiast każde słowo krytyki wyolbrzymi, dla swoich celów spreparuje.

Czy zatem szczerze i w obliczu przeciwnika poprowadzona krytyka instytucji i organizacji, za które my ponosimy odpowiedzialność a przez nas samych dokonywana — ma w Polsce rację bytu i winna być stosowana?

Na marginesie przemówienia Ministra Opieki Społecznej i reakcji na to przemówienie prasy opozycyjnej — taka oto wątpliwość nasunąć się musi. Rozstrzygamy ją jednak poprostu:

Jesteśmy w Polsce jedynym obozem odpowiedzialnym i zbyt silnym na to, aby niewybredne praktyki prasy opozycyjnej mogły nam zaciemniać wartość i potrzebę zdrowej samokrytyki.

Niech się cieszą mężowie opozycji, że nietylko rządzimy, ale i za nich wskazujemy sobie sami nasze błędy.

Leniuch zawsze raduje się, gdy ktoś jego robotę wykonał. Raduje się — do czasu.

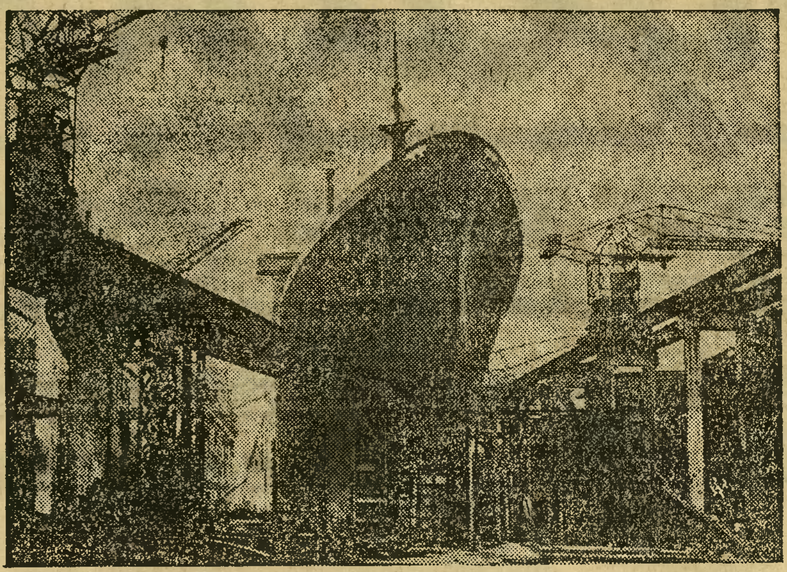
Echa spuszczenia na wodę transatlantyku „Piłsudski"

Jak już podawaliśmy, w dniu 19 bm. odbyło się w stoczni włoskiej w Monfalcone spuszczenie na wodę wielkiego polskiego statku transatlantyckiego „Piłsudski".

Zjednoczone stocznie adrjatyckie (Cantieri Riniti Adriatico), nadesłały z tej okazji następujące depesze:

„Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przy entuzjastycznej manifestacji przyjaźni włosko - polskiej był dzisiaj wodowany z Monfalcone statek motorowy „Piłsudski". Składamy Waszej Ekscelencji wyrazy hołdu, życząc największego powodzenia Państwu Polskiemu na morzu,".

„Pan Marszałek Piłsudski, Belweder. Statek motorowy „Piłsudski", noszący imię sławnego bohatera szlachetnego Narodu Polskiego,, spłynął dzisiaj szczęśliwie na morze w Monfalcone. Składamy Waszej Ekscelencji pełne uszanowania powitanie, życząc największego powodzenia marynarce polskiej".



Na zdjęciu — kadłub M/S „Piłsudski" w stoczni w Monfalcone.

„Na ręce Ministra Przemysłu i Handlu H. Floyar-Rajchmana. Mamy zaszczyt zakomunikować Waszej Ekscelencji, że dzisiaj rano wodował szczęśliwie w Monfalcone motorowiec „Piłsudski" w obecności wyższych władz polskich i włoskich. Składamy Waszej Ekscelencji najlepsze podziękowanie za szczere uczucie przyjaźni, przejawione w powierzeniu nam zamówienia, i przesyłamy pełne uszanowania pozdrowienia".

„Na ręce Ministra Komunikacji M. Butkiewicza. Mamy zaszczyt zakomunikować Waszej Ekscelencji, że dzisiaj rano wodowal szczęśliwie w Monfalcone statek motorowy „Piłsudski" w obecności wyższych władz polskich i włoskich. Prosimy przyjąć nasze podziękowanie za cenną i szczerą współpracę oraz nasze wyrazy szacunku".

Poza tem nadesłane zostały depesze pod adresem linji „Gdynia — Ameryka", konsula R. P. w Tryjeście p. Dygata itd.

Wszystkie te depesze podpisane są przez Zjednoczone Stocznie Adrjatyckie (Cantieri-Riuniti Adriatico).

Za bohaterów poległych pod Łowczówkiem

W sobotę, 22 bm. jako w 20 rocznicę bitwy, stoczonej pod Łowczówkiem przez Pierwszą Brygadę Legjonów, zostało odprawione w kościele garnizonowym nabożeństwo żałobne za poległych w tej bitwie legjonistów.

Nabożeństwo odprawił w asyście duchowieństwa ks. biskup polowy W. P. **Gawlina.** Kazanie, poświęcone wspomnieniom z tej bitwy, wygłosił ks. **Mauersberger.**

Na nabożeństwie obecni byli prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego dr. **Helczyński**, generalicja z inspektorem armji **gen. dyw. Sosnkowskim** i **gen. dyw. Rydzem-Śmigłym**, korpus oficerski oraz rzesze wiernych.

Przed symbolicznym katafalkiem ustawiły się poczty sztandarowe Związku Legjonistów i P. O. W.

Po nabożeństwie uczestnicy bitwy pod Łowczówkiem złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Podczas składania wieńca orkiestra 33 p. p. odegrała **hymn Narodowy.**

„Dom Młodzieży Polskiej"
powstaje w Paranie

Rząd Stanowy Parany (Brazylja), dzięki przychylnemu stanowisku Prezydenta Stanu Manoela Ribasa, przyznał Centralnemu Związkowi Polaków na własność teren pod budowę przyszłego „Domu Młodzieży Polskiej" położony przy ul. „Avenida Vincente Machado" o powierzchni około 27×90 m. przyczyniając się tym sposobem do usprawnienia działalności społecznej i kulturalnej Związku w akcji pomocy dla tut. młodzieży pochodzenia Polskiego.

65 ofiar gazów trujących
Tajemniczy wypadek pod Berlinem

„Prager Tagblatt" przynosi z Berlina wiadomość o katastrofie jednej z fabryk chemicznych w pobliżu miejscowości Erkner pod Berlinem. Pismo donosi, że **wskutek nieszczelności jednego z rezerwoarów wydobył się z niego gaz trujący, który spowodował masowe zatrucie** załogi fabrycznej. **65 robotników ciężko zatrutych odwieziono do szpitala. Dotychczas umarło 18, stan pozostałych jest bardzo ciężki.** Według „Prager Tagblattu" prasa niemiecka nie publikowała tej wiadomości.

Nieprzejrzana mgła w Anglji
uniemożliwia wszelką komunikację

Wskutek gęstej mgły u ujścia Tamizy **ruch statków w porcie londyńskim całkowicie zamarł.** Nad szeregiem miejscowości południowo - wschodniej Anglji unoszą się nieprzejrzane tumany mgły, tak, **że pole widzenia nie sięga dalej jak na 3 do 4-ch metrów.** W Londynie ruch przedświąteczny ucierpiał również wskutek mgły, gdyż nader ożywiony w tym czasie ruch uliczny nie może się odbywać normalnie. W nocy mgła nad miastem była tak gęsta, że autobusy posuwały się krok za krokiem, przyczem **na przodzie umieszczano pochodnie.**

Nowe przepisy paszportowe dla osób zamierzających wstąpić do Legji Cudzoziemskiej

Ostatnio zdarzało się dość często, że osoby, zamierzające rzekomo wstąpić do Legji Cudzoziemskiej, które otrzymały odpowiednie zezwolenia polskich władz i uzyskały bezpłatny paszport zagraniczny na wyjazd do Francji, nie zgłaszały się wogóle do francuskich wojskowych biur rekrutacyjnych, lub też nie zostały przyjęte do Legji ze względu na wiek, wady fizyczne, czy też z innych powodów. Osoby te nie mogąc znaleźć pracy zagranicą stawały się ciężarem dla polskich placówek konsularnych.

Aby położyć kres temu niepożądanemu stanowi rzeczy, Min. Spraw Wewnętrznych poleciło powiatowym władzom administracyjnym, aby przed wydaniem paszportu żądały od osób, zamierzających wstąpić do Legji Cudzoziemskiej zaświadczenia lekarza urzędowego, stwierdzającego fizyczną zdolność do ciężkiej służby wojskowej. Władze te mają również ustalić, czy starający się o paszport zamierza istotnie wstąpić do Legji Cudzoziemskiej, czy też chce tylko pod tym pretekstem uzyskać paszport zagraniczny, — jak również stwierdzić, czy zapewnił w sposób dostateczny zaopatrzenie i opiekę osobom, pozostającym na jego utrzymaniu. Poza tem paszporty te mają być odmawiane z reguły osobom, które przekrokroczyły czterdziesty rok życia.

Szkolnictwo polskie w Brazylji

Celem dostarczenia tutejszemu szkolnictwu zastępu wykwalifikowanych sił nauczycielskich (polskich) w stopniu wymaganym przez ustawy brazylijskie, a przytem przygotowanych do pracy społecznej, rozpoczął się w grudniu br. wakacyjny kurs dla nauczycieli szkół polskich w Brazylji. Ponadto uruchomiony zostanie w tym roku roczny kurs uzupełniający dla nauczycieli pracujących w kolonjach polskich.

Robotnicy belgijscy i francuscy radzą o losie — cudzoziemskich

Z inicjatywy przywódcy socjalistów belgijskich Vanderveldego oraz deputowanego Salengro burmistrza miasta Lille ma się odbyć wkrótce w Paryżu wspólna konferencja organizacyj robotniczych Francji i Belgji w sprawie robotników cudzoziemskich.

Wybuch gazu w Bytomiu

W sobotę, 22 bm. około godz. 7 rano w zakładach gazowych nastąpił niezwykle silny wybuch, który zburzył kilka budynków fabrycznych. Wskutek detonacji w okolicznych domach wypadły wszystkie szyby. Jak dotychczas zdołano ustalić, ofiar w ludziach niema, natomiast straty materjalne są znaczne.

5 wyroków śmierci w ZSRR.

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Moskwy: sąd w Iwanowo — Wozniesiensku skazał 5 urzędników trustu żywnościowego na karę śmierci przez rozstrzelanie za spekulację i działanie na szkodę państwa.

W kilku wierszach

Zakaz rozpowszechniania trzech znanych dzienników szwajcarskich: **„NEUE ZUERCHER ZTG"**, **„BASEL-NATIONAL ZTG"** i **„BUND"** na obszarze Rzeszy Niemieckiej został przedłużony na czas nieograniczony.

Fachowa prasa czeska donosi, że z 336 tysiecy funkcjonarjuszów państwowych w **CZECHOSŁOWACJI** połowa ma obciążone pensje, a 80 proc. urzędników jest zadłużonych. Według obliczeń do oddłużenia urzędników państwowych w Czechosłowacji byłoby trzeba 3 miljardów K. cz.

Holenderskie Królewskie Linje Lotnicze projektują **ROZSZERZENIE LINIJ LOTNICZYCH** do Afryki, Hiszpanji i Włoch. Projekt ten obejmuje organizację bezpośrednich lotów z lotniska pod Amsterdamem w Schiphol w ciągu jednego dnia do Algieru, Tunisu, Madrytu i Medjolanu. Oprócz tego uruchomione zostało połączenie z Londynem 6 razy dziennie, a z Paryżem 4 razy dziennie.

Katastrofa kolejowa w Niemczech

W sobotę, 22 bm., o godz. 9,20 na jednotorowej linji kolejowej w pobliżu Murrhardt pociąg osobowy, idący z Hessenthal do Stuttgartu, zderzył się z dodatkowym pociągiem osobowym, idącym ze Stuttgartu do Norymbergi. Jak dotychczas ustalono, trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, cztery są ciężko ranne, wiele odniosło lżejsze obrażenia.

Francja dodaje 800 miljonów na materjały wojenne

Senat francuski uchwalił większością 276 głosów przeciwko 10 projekt ustawy o kredytach wyjątkowych dla rządu w sumie 800 miljonów franków na materjały wojenne.

Amnestja gwiazdkowa w Austrji

objęła także uczestników rewolucji lutowej

Wiedeń, 24. 12. (Pat). Prezydent związkowy Miklas ogłosił dziś amnestję. Dotyczy ona przestępców politycznych i najej podstawie wstrzymano dochodzenia karne przeciwko przeszło 2.000 osób, które brały mniejszy udział w rewolucji lutowej. Do Nowego Roku mają być wstrzymane dochodzenia przeciwko jeszcze kilku tysiącom osób, które brały udział w rewolucji. Poza tem ogłoszono podobnie jak co roku t. zw. amnestję gwiazdkową. Poraz pierwszy obejmuje ona również przestępców politycznych. Na mocy tej amnestji przestępcom politycznym, którzy odsiedzieli połowę kary i zachowywali się w więzieniu poprawnie darowano resztę kary. Z amnestji tej skorzystało około 300 osób, wśród których 170 skazańców politycznych, z tego 93 skazanych za udział w rewolucji lutowej i 77 za udział w rewolucji lipcowej. W obozie koncentracyjnym w Wellersdorf przebywa jeszcze 740 osób. Zarówno dzisiejsza amnestja jak i sobotnie uwolnienie kilkuset osób, internowanych w obozie w Wellersdorf wywołało duże wrażenie w opinji publicznej. Rząd spodziewa się, że zarządz. jego przyczynią się do uspokojenia umysłów w Austrji. Komunikat urzędowy, donosząc o zwolnieniach, zapowiada jednak bezwzględne kroki przeciwko tym żywiołom, któreby usiłowały wszcząć w Austrji nowe niepokoje.

Sytuacja gospodarcza Niemiec

Rok 1935 pod znakiem „ersatzów"

Berlin 24. 12. (Pat). Ogłoszone dziś sprawozdanie berlińskiej izby przemysłu handlu za rok 1934 podkreśla, że rząd narodowo-socjalistyczny trwa przy zasadzie wolnego gospodarstwa, nie mniej jednak pewne jego zarządzenia miały w roku bieżącym charakter reglamentacyjny. Wspominając o akcji przeciwko bezrobociu, sprawozdanie stawia na pierwszem miejscu przemysł ja-ko tę dziedzinę, która dzięki zarządzeniom rządu ujawniła wzrost zatrudnienia. Konjunktura polepszyła się najbardziej w tych przemysłach, które korzystały najwięcej z poparcia rządu. Co do roku 1935, to stawianie horoskopów według sprawozdania jest trudniejsze niż dotychczas. O nowym planie dr. Schachta sprawozdanie mówi, jako o „bronionej", ograniczającej i zacieśniającej wolną działalność gospodarczą i mającej pozatem charakter prowizoryczny. W ten sposób gospodarstwo niemieckie znalazło się w stanie równowagi chwiejnej wobec czego przyszły rok gospodarczy wydawać się może rokiem przejściowym. Bez względu na to, że rok ten przyniesie Niemcom większą swobodę w handlu światowym, czy też w ograniczeniu rynku wewnętrznego Niemcy liczyć się muszą z przymusem daleko idącym zastąpienia obcych surowców przez namiastkę krajową.

Przygnębienie i rozczarowanie

wśród emigrantów austrjackich w Niemczech

Wiedeń 24. 12. (Pat). „Reichspost" podaje, że austraccy emigranci przewiezieni z Jugosławji do Niemiec zostali umieszczeni w wirtemberskim obozie koncentracyjnym w Sulz. Internowanym tam nie wolno opuszczać obozu bez pozwolenia. Wśród emigrantów panuje przygnębienie i rozczarowanie z powodu niedostatecznej pomocy ze strony Niemiec. Dzienniki podają dalej, że w Jugosławji pozostaje jeszcze znaczna ilość emigrantów narodowo-socjalistycznych z Austrji. Wśród emigrantów tych panuje wielka nędza, gdyż konsulat niemiecki w Zagrzebiu nie udzielił im żadnej pomocy.

3 wyroki śmierci

na zamachowców austrjackich

Wiedeń 24. 12. (PAT). Trybunał w Gracu skazał na śmierć przez powieszenie trzech narodowych socjalistów za dokonanie zamachów bombowych. 4 innych oskarżonych otrzymało wyrok od 6 do 10 lat ciężkich robót.

Desperacki czyn 12-letniego chłopca

Wczoraj wydarzył się w Gdyni wstrząsający wypadek samobójstwa, które usiłował popełnić mały chłopiec.

Woźny Szkoły Powszechnej przy ul. Leśnej Danycewicz nastraszył swojego 12-letniego syna Stanisława, że sprawi mu baty za złe świadectwo, jakie malec otrzymał w szkole.

Chłopiec tak dalece przejął się tą groźbą, że wyjął ojcu z szuflady browning i strzelił sobie w pierś. Kula przebiła chłopcu klatkę piersiową na wylot.

Dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej uda się — być może — utrzymać go przy życiu.

Ambitny chłopiec został odstawiony do szpitala SS. Miłosierdzia w stanie bardzo groźnym.

Jak nas lekarz szpitala informuje, stan chorego uległ dzisiejszej nocy nieznacznej poprawie i o ile nie nastąpią komplikacje, może uda się małego desperata uratować.

Dramat na wyspie japońskiej

Zamordowanie 4 misjonarzy

Londyn 24. 12. (PAT). Otrzymano tu wiadomość z Tokio, że mieszkańcy wyspy Amiamosizima, położonej w odległości 150 km. na południe od wyspy Kiusziu zaatakowali przed kilku dniami członków misji katolickiej, istniejącej tam od wielu lat. Napastnicy zamordowali czterech księży francuskich, 12 pozostałym misjonarzom u-

Nie zdążą na wigilję

8 statków z Ameryki spóźnia się wskutek burzy

Londyn 24. 12. (Tel. wł.) Na Oceanie Atlantyckim panuje znowu sztormowa pogoda. Liczne statki walczą ciężko z burzą. Osiem wielkich transatlantyków, płynących z Nowego Jorku do Europy, podaje przez radjo, że przybędą do portów europejskich z opóźnieniem.

Pragnąc, żeby szerokie koła naszych Czytelników nietylko w Toruniu ale i na prowincji otrzymać mogły na czas, a więc już na dzień wigilijny nasz numer świąteczny, wydaliśmy go wcześniej na niedzielę w zwiększonej objętości.

Czując się jednak w obowiązku niepozostawiania Czytelników naszych przez czas dłuższy bez informacyj, wydajemy jeszcze niniejszy numer w zmniejszonej objętości, zawiadamiając równocześnie, że następne wydanie nasze poświąteczne ukaże się w czwartek, 27 grudnia br.

Wreszcie jeszcze raz wszystkim Prenumeratorom, Czytelnikom i Sympatykom naszego wydawnictwa oraz ich rodzinom składamy serdeczne życzenia

WESOŁYCH ŚWIĄT!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

Gaz w Warszawie tanieje

A kiedy na Pomorzu?

Warszawa, 24. 12. (Pat). W związku z obniżką cen węgla zarząd miejski m. Warszawy postanowił, począwszy od dn. 1 stycznia 1935 r., obniżyć cenę gazu. Odpowiednie obliczenia są przeprowadzane i po ukończeniu ich zostanie podaną do wiadomości publicznej wysokość obniżonych cen gazu.

Jeziora wileńskie zamarzły

Wskutek ostatniego spadku temperatury w północnej części Wileńszczyzny zamarzły wszystkie niemal jeziora. Na Dźwinie ukazała się kra.

20 groszy za przewóz listu do Australji

Reorganizacja angielskich linij lotniczych

Londyn, 24. 12. (tel. wł.) Angielskie ministerstwo lotnictwa opracowało obszerny plan rozbudowy komunikacji lotniczej pomiędzy poszczególnemi częściami imperjum brytyjskiego. Ostatnio w Izbie Gmin podsekretarz stanu w ministerstwie lotnictwa, sir Philipp Sassoon, wygłosił interesujące przemówienie na ten temat. Głównemi wytycznemi przy reorganizacji lotnictwa komunikacyjnego są: 1) wydatne poprawienie dotychczasowych rozkładów lotów pomiędzy poszczególnemi częściami imperjum, 2) stworzenie sieci krótszych, dobiegowych linij lotniczych i 3) przesyłanie całej ważniejszej poczty do poszczególnych krajów imperjum drogą powietrzną. Rewizja dotychczasowych rozkładów lotów przyniesie bardzo znaczne skrócenie czasu podróży. M. in. przelot z Londynu do Indyj Brytyjskich trwać będzie trochę więcej niż dwie doby, do Afryki Wschodniej dwa i pół dnia, do Kapsztadu cztery dni, to samo do Singapore, a do Australji siedem dni. Do Indyj samoloty odlatywać będą 4 albo nawet 5 razy w tygodniu, do Singapore 3 razy, a do Południowej Afryki i do Australji 2 razy na tydzień. Porto pocztowe za przewóz listów samolotami będzie niezwykle niskie. **Przesyłka listu z Londynu do Australji pocztą lotniczą kosztować będzie przy przeliczeniu na polskie pieniądze zaledwie około 20 groszy.**

Kłopoty z wieżą Eiffla

Paryż, 24. 12. (Tel. wł.) Zarząd słynnej wieży Eiffla w Paryżu boryka się z dużemi kłopotami finansowemi. Bilanse przedsiębiorstwa od szeregu lat zamykane są poważnym deficytem. Ostatnio sytuacja jeszcze się pogorszyła, gdyż w związku z trudnościami, w jakich znalazła się znana fabryka samochodów „Citroen", została zlikwidowana wielka reklama świetlna tej fabryki na wieży Eiffla.

Bankructwo Citroena

Paryż, 24. 12. (Pat). Według „Le Matin", bilans zakładów Citroena według stanu z dn. 30 września br. był następujący: pasywa wynosiły 2.143.509.615 franków, zaś aktywa 1.944.968.190 fr. Jak wynika z tych liczb deficyt wynosi według prowizorycznych danych przeszło 139 miljonów franków.

Była aż podwójna zmiana „wskazana", —

Sport i Kultura Fizyczna

Parodja hokeju

Tragiczny finał meczu Gdańsk — Śląsk

Katowice, 24. 12. (PAT). W sobotę rozegrano w Katowicach na sztucznym torze mecz hokejowy Gdańsk—Śląsk. Zwyciężyła drużyna śląska w stosunku 14:1. **Mecz był raczej parodją hokeju,** gdyż gracze gdańscy wystąpili bez odpowiedniego ekwipunku sportowego i wykazali zupełną nieznajomość gry hokejowej. **Mecz zakończył się tragicznie, gdyż dwaj gracze gdańscy ulegli poważnym kontuzjom. Jeden doznał wstrząsu mózgu, drugi złamania nogi.** Obu poszwankowanych odwieziono do szpitala. Mecz przerwano w drugiej tercji.

13-letnia mistrzyni łyżew

Rewelacja Katowic

Katowice 24. 12. (PAT). W niedzielę na sztucznym torze lodowym w Katowicach od były się mistrzostwa Śląskiego Towarzystwa Łyżwiarskiego w jeździe figurowej na lodzie. Rewelacją zawodów była 13-letnia Szeibertówna, która w tych dniach powróciła do kraju z Anglji. Zawodniczka ta była wręcz bezkonkurencyjna i zajęła bezapelacyjnie pierwsze miejsce przed Prajsówną i Czorówną. Popowiczowa, mistrzyni Śląskiego Tow. Łyżw. i mistrzyni Polski w zawodach udziału nie wzięła. W konkurencji panów zwyciężył Grobert. Drugie miejsce zajął Sojka a trzecie Breslauer I.

Triumfy pływackie Polaków w Zabrzu

Katowice 24 12. (PAT). W Zabrzu na Śląsku Opolskim odbyły się zawody pływackie w hali krytej z udziałem pływaków E. K. S. z Katowic. Pływacy katowiccy odnieśli w zawodach szereg sukcesów m. in. ustalili dwa nowe rekordy w sztafetach, mianowicie 4 razy 100 m. stylem dowolnym. EKS. zajął pierwsze miejsce w czasie 3 min. 31 sek., poprawiając rekord polski o 4 sek. Drugi rekord ustaliła również drużyna EKS w sztafecie 10 razy 50 m. crawlem. W czasie 5 min. 4 sek. W tej sztafecie Katowiczanie pobili rekord polski o 10 sek. EKS. odniósł również zwycięstwo w meczu piłki wodnej, zwyciężając mistrza Śląska Opolskiego Friesen 6:4.

Setny mecz Zamory

Madryt 24. 12. (PAT). W Madrycie odbyła się uroczystość setnego meczu reprezentacyjnego słynnego bramkarza hiszpańskiego Zamory. Z tej okazji reprezentac. 11-ka hiszpańska z Zamorą w bramce rozegrała mecz z kombinowanym zespołem węgierskim Bocskai Ujpest, wygrywając łatwo w stosunku 6:1. Publiczność przyjmowała Zamorę z okazji jubileuszu wprost entuzjastycznie. Przed meczem Zamora w uznaniu swoich zasług sportowych otrzymał z rąk prezydenta republiki hiszpańskiej, który nosi to samo nazwisko, co słynny bramkarz zaszczytny tytuł „rycerza". Nadanie tego tytułu odbyło się według tradycyjnego obyczaju pasowania na rycerza.

Kalbarczyk bije rekordy Polski na zawodach w Wiedniu

Wiedeń, 24. 12. (Pat). W Wiedniu odbyły się wewnętrzne zawody w jeździe szybkiej na lodzie Wiener Eislauf-Verein'u. W zawodach wziął poza konkursem udział najlepszy polski zawodnik Janusz Kalbarczyk. Start Kalbarczyka wykazał, że po miesięcznym treningu na sztucznem lodowisku w Wiedniu mistrz Polski **doszedł do szczytowej formy,** czego dowodem jest ustanowienie na wzmiankowanych zawodach **dwóch nowych rekordów Polski,** mianowicie w biegu na 500 metrów Kalbarczyk uzyskał czas 48 sek, tj. o 1,6 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu Polski, a w biegu na 1500 metrów 2 min. 34,2 sek., tj. o 3 sek. lepszy od dotychczasowego rekordu.

Mecz hokejowy Oxford — Riessersee

Berlin, 24. 12. (Pat). Na stadjonie lodowym olimpijskim w Garnisch Partenkirchen rozegrano mecz hokejowy między drużyną angielskiego Uniwersytetu Oxford i Riessersee. Łatwo zwyciężyła drużyna bawarska w stosunku 5:1.

Zgon b. mistrza boksu

Nowy Jork, 24. 12. (Pat). Były mistrz świata w boksie wagi piórkowej Amerykanin Rosenblatt zmarł w Nowym Jorku w czasie operacji pod narkozą.

7.117 nieszczęśliwych wypadków na boiskach niemieckich

Berlin 24. 12. (PAT). W roku 1934 zarejestrowano w Niemczech 7.117 nieszczęśliwych wypadków na boiskach piłkarskich. Ponieważ w tym roku było ogółem 50 dni rozgrywek piłkarskich, przeto na każdy dzień przypada 142 wypadki. Należy jednak wziąć pod uwagę, że w Niemczech na jeden dzień rozgrywek wypada około 20.000 meczów przy udziale pół miljona graczy.

W sprawie kiniarzy zapadł wyrok skazujący

Cztery dni trwała w Sądzie Okręgowym toruńskim emocjonująca szerokie sfery mieszkańców nietylko Torunia, ale całego Pomorza, sprawa o nadużycia w kinach toruńskich. Wyrok, ogłoszony w sobotę po południu, będzie smutnem, bo dotkliwem fizycznie i moralnie, ostrzeżeniem dla wielu na przyszłość.

Po wyłączeniu ze sprawy oskarżonej Kitkowskiej, jako chorej, stanęło przed Sądem 9 właścicieli kin, kierowników, osób z pośród personelu oraz dwóch urzędników Magistratu m. Torunia.

Nadużycia, popełniane w okresie od r. 1927 do 1930. polegały na tem, że w kinach sprzedawane były bilety ostemplowane podrobioną pieczęcią Magistratu, bądź też autentyczne, poprostu skradzione w Magistracie.

Oskarżał prokurator Marski. Obronę wnosili — za Dworkowskim, Czajkowską, Kochową i Wamkem adwokat Przysiecki; za Kosidowskim adw. J. Wiśniewski, za Makowiakiem — adw. Niklewski.

W sobotę, 22 bm. po południu Sąd na podstawie zeznań powołanych do sprawy przeszło 50 świadków, uznaje winę przekroczenia przez oskarżonych §§ 135, 166, 183 i 283, i

skazał:

Władysława Dworkowskiego na 3 lata więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego i 2000 zł grzywny oraz poniesienie kosztów sądowych w kwocie 360 zł;

Franciszka Wamke na 2 lata więzienia oraz pozbawienie praw honorowych i obywatelskich na przeciąg lat 8.

Stanisławę Czajkowską na 1 i pół roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na lat 5;

Włodzimierza Ruszkowskiego na 1 i pół roku więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat;

Wandę Olgę Kochową na 1 i pół roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat i 1000 zł grzywny oraz poniesienie kosztów sądowych w kwocie 180 złotych;

Jana Dzikowskiego na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata;

Brunona Kosidowskiego na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 4 lata;

Amelję Jettkównę i Stanisława Makowiaka Sąd uniewinnił.

Zgórą półtora miljona złotych

zebrano na flotę wojenną

Zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej osiągnęła w dniu 1 grudnia r. b. kwotę 1.576.690,— zł. Rezultat dziesięciomiesięcznej akcji Ligi Morskiej i Kolonjalnej świadczy o zrozumieniu doniosłości budowy polskiej floty wojennej przez ogół społeczeństwa. Zbiórka ta trwa nadal i w odróżnieniu od innych zbiórek, ma charakter stały. Oparta jest ona na zasadzie dobrowolnego i stałego opodatkowania się obywateli na ten cel. Podnieść należy, że **cała zebrana suma, bez żadnych potrąceń na koszty organizacji i propagandy zbiórki przeznaczona będzie w przyszłości na budowę okrętów wojennych.** W stosunku do wyznaczonych kontyngentów zbiórki na r. 1934 przoduje województwo poleskie, które zebrało 40 proc. preliminowanych sum, a za niem województwo wołyńskie (20 proc.) i śląskie (22 proc.).

Wybory sołtysów i podsołtysów na Pomorzu

nowem zwycięstwem BBWR.

Ostatnio we wszystkich powiatach województwa pomorskiego z wyjątkiem powiatów kościerskiego i wąbrzeskiego odbyły się wybory sołtysów i podsołtysów w gromadach nieposiadających rad gromadzkich. W powiecie kościerskim wybory wyznaczono na dzień 28 grudnia, w powiecie wąbrzeskim zaś nie odbędą się one wogóle, gdyż powiat ten nie posiada gromad bez rad.

Ogółem wybory odbyły się w 144 gromadach, przyczem wyniki ich przedstawiają się następująco (z jednej gromady brak wiadomości):

Sołtysi — B. B. W. R. 83, sympatycy BBWR 18, Stronnictwo Narodowe 13, N. P. R. 1, PPSCKW 1, Stronnictwo Ludowe 1, bezpartyjni 18, Niemcy 8.

Podsołtysi — BBWR 70, sympatycy BBWR 21, Str. Nar. 19, NPR 4, Stron. Ludowe 2, bezpartyjni 17, Niemcy 10.

W 15 gromadach wybory odbędą się w terminie późniejszym

Aresztowanie na sali sądowej

Sensacyjny zwrot w procesie Hybichowa w Gdyni

W procesie rzeczoznawcy przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni Hybichowa, który — jak wiadomo — wystąpił na drogę sądową przeciwko swym b. podwładnym kontrolerom portowym, skarżąc ich o oszczerstwo, niespodziewanie nastąpiła zmiana.

Hybichow na polecenie prokuratury Sądu Okręgowego w Gdyni został w ub. sobotę aresztowany i odstawiony do więzienia w Wejherowie.

Raptowna zmiana roli Hybichowa, który z oskarżyciela stał się oskarżonym i to na samym początku przewodu sądowego, wywołała w sferach portowych Gdyni duże poruszenie i liczne komentarze.

Rozprawa przeciwko kontrolerom została onegdaj odroczona do dn. 17 bm.

Na kolei musi być porządek!

Nowe przepisy o zachowaniu porządku na liniach kolejowych

Ogłoszono urzędowo rozporządzenie ministra komunikacji, wydane w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych o przestrzeganiu porządku na kolejach. Rozporządzenie to normuje szczegółowo **przepisy o zachowaniu porządku na torach kolejowych, przejazdach strzeżonych i niestrzeżonych, na stacjach kolejowych, w lokalach stacyjnych i w wagonach kolejowych.** Poza tem rozporządzenie wymienia szczegółowo organy ochrony kolei i zawiera postanowienia karne za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów.

Nadużycia wśród kolejarzy w Łowiczu

Szczegóły śledztwa

Śledztwo w sprawie wykrytych nadużyć na kolei na odcinku drogowym Warszawa — Kutno prowadzone jest pod kierunkiem prokuratora Wrzeszcza z Warszawy przy współudziale specjalnej komisji ministerjalnej. Jak stwierdzono, nadużycia te ześrodkowywały się w obrębie Łowicza.

Nadużycia, polegające głównie na nielegalnej sprzedaży szyn i podkładów, a częściowo i innych materjałów, były uprawiane od 5 lat.

Uwagę zwróciło posiadanie przez niektórych funkcjonarjuszów majątków, co wydało się podejrzane. I tak więc funkcjonarjusze, którzy byli w zmowie z nieuczciwymi kupcami nabywającemi u nich materjały kolejowe, posiadali nieruchomości, a np. jeden z funkcjonarjuszy kolejowych, na którego koncie w jednej z instytucyj kredytowych znaleziono 50.000 zł., nabył niedawno w Warszawie na licytacji kamienicę.

W toku śledztwa stwierdzono, że przez tak długi czas istniała możliwość uprawiania nadużyć, ponieważ członkowie inspekcji, przybywający na kontrolę do Łowicza, byli suto podejmowani i w ten sposób usypiano ich czujność. Toczące się więc śledztwo objęło nietylko osoby, które dopuściły się nadużyć, ale również i tych funkcjonarjuszów, którzy przez niedbalstwo, czy też lekkomyślność niedostatecznie przeprowadzali kontrolę.

Wśród aresztowanych, jako najbardziej obwinionych należy wymienić dwu zawiadowców odcinków **Jana Nowakowskiego i Eugenjusza Stańczyka** oraz emeryta kolejowego **Barbiszewicza.**

Śledztwo prawdopodobnie w tej sprawie potrwa kilka tygodni i dopiero wówczas będzie można mówić o rozmiarach popełnionych nadużyć. Wydaje się jednak, że pierwotne przypuszczenia, iż nadużycia sięgają sumy kilkuset tysięcy złotych, są mocno przesadzone, i że kwota ta jest znacznie mniejsza. Afera dotyczy wyłącznie rejonu Łowicz, a przez energiczne zarządzenia, wydane przez władze ministerjalne, została już zlikwidowana i obecnie śledztwo ma tylko na celu ustalenie zakresu winy oskarżonych oraz rozmiarów popełnionych nadużyć. Prawdopodobnie poniesione straty zostaną zabezpieczone, gdyż wszyscy niemal oskarżeni posiadają realności, przez co skarb państwa nie poniesie szkody.

Z Gdańska do Zakopanego na Boże Narodzenie

Dyrekcja Kolei Państwowych w Toruniu zorganizowała na okres świąt wycieczkę z Gdańska do Zakopanego. W wycieczce weźmie udział ponad 200 sportowców gdańszczan, jak również obywatele Rzeszy Niemieckiej, Anglicy i Szwedzi. Ministerstwo Komunikacji przeznaczyło dla wycieczkowiczów **specjalny nowozbudowany pociąg turystyczny** z 240 miejscami miękiemi do leżenia, z wagonem restauracyjnym, dancingowym i kąpielowym.

Jak się dowiadujemy, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach organizuje podobną wycieczkę turystów z niemieckiego Górnego Śląska do Zakopanego na Sylwestra.

Jak postępować przy przeziębieniu

Wilgotne i zimne powietrze daleko bardziej sprzyja przeziębieniu aniżeli mroźna lecz sucha pogoda. Z tego też powodu w obecnej słotnej porze zaziębienia zdarzają się wyjątkowo często. Nawet ciepła odzież niezawsze nas dostatecznie zabezpiecza. To też gdy tylko zauważymy pierwsze objawy niepokojące jak: ociężałość, bóle członków i głowy, lekką gorączkę i katar, należy zaraz położyć się do łóżka i do nadejścia lekarza zażywać znany środek domowy t. zn. tabletki Aspiriny. W ten sposób można się zabezpieczyć od poważnej choroby i skrócić okres każdego kataru.

Ilość radjosłuchaczy wzrasta

Radjo przestało być luksusem. Staje się ono coraz bardziej artykułem codziennej potrzeby, jak elektryczność, gaz lub telefon. Pod wpływem propagandy, prowadzonej przez Polskie Radjo i przez większe fabryki radjowe, publiczność coraz więcej interesuje się radjem i coraz więcej ludzi odczuwa potrzebę korzystania z dobrodziejstw tego naprawdę największego wynalazku naszych czasów.

Do propagandy radja przyczyniło się niewątpliwie powodzenie najnowszego odbiornika Philipsa typ 33A. Powodzenie tego odbiornika można naprawdę nazwać rekordowem, gdyż Zakłady Philips pomimo znacznego rozszerzenia produkcji z trudem nadążają z wykonywaniem zamówień.

Komitet Wychowania Fizycznego Robotnic

w Grudziądzu trwa na placówce

Zorganizowany w listopadzie r. ub. skupia już dziś przedstawicieli niemal wszystkich większych firm przemysłowych i handlowych Grudziądza i okolic, które dobrowolnie finansują akcję szerzenia kultury fizycznej wśród robotnic. Ustalone na posiedzeniach organizacyjnych wytyczne wytrzymały próbę życia. Budżet utrzymuje się w uchwalonych ramach 300 zł. miesięcznie, co umożliwia angażowanie dyplomowanej instruktorki, opłacanie sal, zakup sprzętu.

Bierność robotnic i zdecydowany opór rob. związków zaw. są przełamane. Dzięki szczeremu i poważnemu stosunkowi Komitetu do podjętej akcji rośnie zespół robotnic fabrycznych i pracownic handlowych, uprawiających systematycznie ćwiczenia gimnastyczne po pracy. W bieżącym miesiącu przekroczył on już jubileuszową liczbę 100 uczestniczek.

Ten wspaniały sukces święcił zespół 6 bm. urządzeniem tradycyjnego „Mikołaja". Program wypełniły marsze ze śpiewami, tańce góralskie oraz pomysłowy djalog przedstawicielki grudziądzkich robotnic z Mikołajem. Nie zabrakło też milej konferencjorki, wyrażającej każdemu z członków Komitetu podziękowanie za właściwą zasługę, położoną przy organizowaniu wychowania fizycznego robotnic. Popisy mandolinistek uzupełniły całość. Wieczór zgodnie z tradycją zakończono rozdaniem podarków.

Mile zorganizowaną imprezę zaszczycił obecnością Okręgowy Inspektor Pracy, p. inż. Butwiłowicz, pierwszy organizator wychowania fizycznego robotnic na Pomorzu. — Przybyli z pośród członków Komitetu p. dr. Mossurowa, honorowa lekarka zespołu, p. płk. Simon, niestrudzony skarbnik Komitetu, Obwodowy Inspektor Pracy, p. Dąbrowski, zapobiegliwy prezes Komitetu, p. inspektorka Rusinowa, nader czynna członkini Komitetu, pp. przemysłowcy, względnie kierownicy zakładów przemysłowych. Nadto członkowie rodzin ćwiczących robotnic i koleżanki pracy. Po wyczerpaniu oficjalnej części programu p. Okręgowy Inspektor Pracy przemówił do uczestniczek zespołu i gości w słowach serdecznych i niewyszukanych, dlatego zrozumiałych i bliskich umysłom i sercom.

Serdeczna pogawędka gości z gromadą ćwiczących pozwoliła wniknąć w treść życia zbiorowego grudziądzkiego zespołu wychowania fiz. kobiet pracujących.

Wspomniane „Mikołajki" nie są imprezą, podjętą przez zespół poraz pierwszy. Urządzał też on w swoim czasie „Świętojanki" wewnątrz własnej gromady i występował z popisami na letnim obozie wypoczynkowym robotnic w Rozewie. Weekendy spędzał wśród ciszy lasu i wsi w soboty i niedziele minionego lata.

Jak widać, Instruktorka p. mgr. Tiegermanówna, prowadząca grudziądzki zespół wf. robotnic, nie ogranicza się do prowadzenia ćwiczeń fizycznych, stosowanych ściśle w myśl wskazówek profilaktyki, lecz wychodzi z bardziej ambitnych założeń w swej pracy, zaprawiając członkinie zespołu w zdobywaniu sprawności fizycznej, równocześnie pobudzając i koordynując wysiłki w dziedzinie zdobywania kultury ducha.

A ZASP kompromituje się dalej

Dlaczego skreślony został z listy p. Witold Zdzitowiecki?

W dniu 8 grudnia urządzona była w sali Teatru Wielkiego w Warszawie rewja mody na dochód „Osiedla", na którego czele stoi — jak wiadomo — pani Marszałkowa Piłsudska.

Na rewji obecna była pani Marszałkowa, wiele pań z dyplomacji itd.

Ze względu na cel rewji dyrektorka opery, p. Korolewicz-Waydowa oddała salę teatru Wielkiego zupełnie bezinteresownie.

Stroną artystyczną rewji zajmował się znany również w Toruniu reżyser p. Witold Zdzitowiecki. Reżyser zbierał zasłużone oklaski i nigdy nie przypuszczał, że rewja mody pociągnie za sobą dalsze konsekwencje.

Tymczasem w dniu 19 grudnia zarząd ZASP'u „rozważył" sprawę udziału p. Zdzitowieckiego w rewji mody, urządzonej w gmachu opery, która nie posiada konwencji zaspowej i postanowił p. Zdzitowieckiego skreślić z listy członków ZASP'u. Uchwałę tę doręczono artyście w dniu 21 grudnia.

Publicysta francuski w Gdyni

Dnia 22 bm. przyjechał do Gdyni publicysta francuski p. Raymond Recouly w towarzystwie przedstawiciela Komisarjatu Generalnego R. P. w Gdańsku. P. Recouly zwiedził miasto i port oraz złożył wizytę dyrektorowi Urzędu Morskiego p. inż. St. Łęgowskiemu.

Boże Narodzenie w obcych krajach

Gwiazdka w Niemczech

Wzmożona ilość przesyłek pocztowych w okresie przedświątecznym jest normalnem zjawiskiem we wszystkich krajach, ale w Niemczech poważną pozycję zajmują wśród tych przesyłek małe kartonowe pudełka. Na pierwszy rzut oka możnaby sądzić, że z okazji Bożego Narodzenia Niemcy przesyłają sobie wzajemnie po jednym tuzinie sztywnych kołnierzyków męskich, gdyż fason i rozmiar tych pudełek żywcem przypomina kartony, w których fabryki bielizny dostarczają do sklepów kołnierzyki frakowe. Adresatami są najrozmaitsi ludzie, bez różnicy wieku, płci i zawodu.

Tak jak u nas, istnieje zwyczaj przesyłania przyjaciołom i znajomym kartek świątecznych, w Niemczech uchodzi za „Aufmerksamkeit" czyli za dowód pamięci i uprzejmości przesyłanie takich pudełeczek. Zawierają one oprócz warstwy wiór drzewnych bilet wizytowy przesyłającego wraz z pozdrowieniem dla adresata i maleńką, 15 cm. wysoką sztuczną choinkę. Drzewko zaopatrzone jest w podstawkę z dykty, gałązki zdobią misternie zrobione świeczki i świecidełka, a całość wykonana jest z drzewa i politury różnokolorowej.

Dzięki temu zwyczajowi niema w Niemczech dosłownie domostw, w którychby na Boże Narodzenie nie było choinki.

Ten rodzaj upominków gwiazdkowych wszedł w użycie w tymsamym czasie, gdy święta Bożego Narodzenia stały się dla ludzi, zaaobsorbowanych pracą całoroczną w mieście, sposobnością do wycieczek w okolice górskie, Sporty zimowe, zwłaszcza sport narciarski, w Niemczech nadzwyczaj rozpowszechniony, odciąga mieszkańców miast od ich stałych siedzib. Zamykają więc mieszkania, ostentacyjnie zapuszczając rolety u okien i wyjeżdżają. Na trzy dni, albo na trzy tygodnie — zależnie od posiadanych środków pieniężnych. Po powrocie, dzięki uprzejmości przyjaciół lub przyjaciółek, znajdują choinkę. Prawdziwą choinkę, taką, jaką u nas spotykamy wszędzie, montują w Niemczech jedynie rodziny, mające malutkie dzieci.

W niektórych okolicach Niemiec, zwłaszcza w prowincjach północnych choinka posiada specjalny urok dla mieszkańców, jest bowiem jedynem drzewem, na którem „leży śnieg". Tradycja śniegu z waty na choinkach, pochodząca z południowej Francji, mogłaby się równie dobrze wywodzić z Hamburga lub Berlina, gdzie umiarkowany klimat wyklucza opady śnieżne. Watą „ośnieżona" choinka jest przypomnieniem bardzo odległych krajobrazów zimowych, pięknych, a nieznanych mieszkańcom okolic, gdzie różnica między porami roku zaznacza się jedynie częstszymi deszczami w zimie aniżeli w lecie.

Choinka jest jednakże przeznaczona nietylko dla członków rodziny — wszyscy domownicy, także służąca w domu, oczekuje Bożego Narodzenia z nadzieją ujrzenia choinki, a pod nią tradycyjnego podarku gwiazdkowego. Ale systematyczni i praktyczni we wszystkiem Niemcy i pod tym względem wprowadzili już dawno normy. Kłopoty naszych pań domu „Co kupić na gwiazdkę Kasi czy też Marysi" współczesnym Niemkom są nieznane.

Służąca, która w Niemczech ma oficjalną nazwę „pomocnicy domowej", uważałaby z pewnością za krzywdę, albo za osobistą obrazę, gdyby jej pracodawczyni chciała ją obdarować z okazji Bożego Narodzenia według własnych pomysłów. Każda „Luise" lub „Lote" zgóry wie, co się jej od państwa należy.

Sklepy spożywcze również wiedzą o tem, jakie tradycyjne podarki przeznaczone są dla służącej, a subjekt odrazu zapakuje tekturową tackę pełną rozmaitych orzechów i drugą tackę z suchemi drobnemi ciastkami, z obowiązkowem dużem kolorowem sercem z piernika na wierzchu. Ten komplet słodyczy jest podstawowym składnikiem podarunku gwiazdkowego dla pomocnicy domowej. Towarzyszy mu zazwyczaj fartuch gotowy, jako symbol zniszczonej odzieży w ciągu całorocznej pracy w gospodarstwie domowem oraz materja na suknię. Za nic jednak, a przynajmniej za wielkie lekceważenie poczytywałaby sobie niemiecka służąca, gdyby całość jej „gwiazdki" nie zawierała również owej maleńkiej choinki, jaką opisaliśmy na wstępie.

Gwiazdka w Argentynie

Ludność katolicka Południowej Ameryki obchodzi święta Bożego Narodzenia bardzo uroczyście.

W Wilję, już od południa, mieszkańcy każdej wioski i każdego miasteczka porzucają swoje codzienne zajęcia, aby przebrać się od świętnie, poczem udają się do kościoła, skąd przed zachodem słońca wyrusza uroczysta procesja. Miejscowi dygnitarze, a więc zwierzchnicy gminy, względnie ojcowie miasta, pełnią w tej procesji specjalnie dla nich zarezerwowane funkcje, idą w pochodzie przebrani za trzech królów, którzy przybyli do Betleem. Czoło pochodu tworzy obszerna platforma, pokryta kobiercami, zaofiarowanemi na ten cel przez zamożniejszych mieszkańców miejscowości.

Na platformie zainstalowana jest mała stajenka ze żłóbkiem, a w niej Święta Rodzina. Platforma spoczywa na ramionach młodych chłopców, ukrytych całkowicie pod zwisającemi z platformy kobiercami, tak, że odnosi się wrażenie, jakgdyby posuwała się sama. Za nią kroczy tłum wiernych niosąc figury świętych i śpiewając kolendy.

Procesja krąży po ulicach tak długo, dopóki nie minie wszystkich bez wyjątku zakątków miejscowości i powraca do kościoła dopiero późno w nocy. Zwłaszcza o zmroku procesja wygląda bardzo uroczyście, ponieważ tłum wiernych niesie żarzące się pochodnie, rozwidniając niemi najciemniejsze nawet ulice. Procesja robi częste postoje, zwłaszcza na obszerniejszych placach rzęsiście oświetlonych dzięki iluminacji w oknach domów. Istnieje również zwyczaj, że zamożniejsi mieszkańcy w tym dniu stawiają na tych placach kadzie z winem, i raczą niem uczestników procesji. Młodzi chłopcy i dziewczęta, a także dzieci, puszczają się podczas postojów w tany, i procesja zawraca do kościoła nieraz dopiero o białym świcie.

Gwiazdka w Belgji

Co kraj, to obyczaj. Wieczór wigilijny w Belgji różni się w wielu szczegółach od naszego. Pierwsze co rzuca się w oczy przybyszowi z Polski, gdy znalazł się w Brukseli. to fakt, że w Wigilję otwarte są tutaj wszystkie restauracje, kawiarnie, winiarnie do późnej godziny nocnej, że teatry, kina czynne są jak w dzień powszedni. Nie wynika z tego, by Wigilja tu nie była obchodzona, owszem, ale Belgijczycy obchodzą ją jakoś inaczej, mniej uroczyście, bez nastroju, jaki u nas panuje w ten wieczór.

W wielu restauracjach i kawiarniach ustawiają duże choinki, oświetlone rzęsiście i ozdobione różnemi świecidełkami; menu kolacyjne zapowiada rozmaite „extras" w niczem jednak niepodobne do naszych; w niektórych zakładach wywieszone są w oknach zawiadomienia: „Gwiazdka dla samotnych". Wszędzie jest też muzyka.

Prezenty, podarki świąteczne rozdawane są przeważnie na św. Mikołaja. Bardzo rozpowszechniona jest tu t. zw. buche de Noel (polano wigilijne); jest to polano z masy cukrowej lub marcepanu puste wewnątrz; zależnie od grubości i długości polana wkłada się do środka prezenty w postaci drobnych przedmiotów. Ta forma upominku dotyczy przeważnie dorosłych, dzieciom zaś daje się podarunki ukryte w sabotach, chodakach, które rodzice stawiają wieczorem przed kominkiem lub obok łóżka.

Zasadniczą ozdobą stołu świątecznego jest indyk nadziewany kasztanami; w przeddzień świąt cała Bruksela jest „zaindyczona", wystawy wszystkich magazynów kolonjalnych i sklepów z mięsem są zawalone niezliczoną ilością indyków. Summa summarum święta Bożego Narodzenia nie mają w Belgji ani tak uroczystego, ani tak intymnego charakteru i nastroju jak u nas.

„Święty Mikołaj"



Obraz Zofji Stryjeńskiej, posiadający wszystkie charakterystyczne cechy indywidualnego talentu tej malarki.

Święta
Przerwa w rokowaniach polsko-brytyjskich

W związku ze świętami Bożego Narodzenia, w odbywających się w Londynie rokowaniach handlowych polsko-brytyjskich nastąpiła przerwa. Delegacja polska z dyrektorem Sokołowskim na czele powraca do Warszawy.

Rokowania, które trwały przeszło dwa miesiące, doprowadziły do uzgodnienia wielu zasadniczych postulatów obu stron. — Między innemi uzgodniono szereg spraw, związanych z przywozem do Polski niektórych artykułów produkcji brytyjskiej jak również z wywozem pewnych produktów polskich do W. Brytanji.

Wznowienia rokowań należy się spodziewać około 10 stycznia również w Londynie, dokąd delegacja polska uda się w składzie dotychczasowym.

Gwiazdka z nieba

Zbliżał się dzień Wigilji. Pan Stanisław ponuro chodził po domu. Kłopoty jego doszły już do zenitu. Czynsz niezapłacony, weksel zaprotestowany przy duszy ani grosza. Rodzina czeka na Gwiazdkę..., a w kieszeni pustki.

— Co robić? — myślał. — O Gwiazdce ani mowy, chyba spadnie z nieba...

W tej chwili odezwał się dzwonek u drzwi. Listonosz. Wręczył typową, urzędową kopertę. Pan Stanisław tylko przelotnie rzucił okiem na nią. Pochodziła od jakiegoś domu bankowego, czy kantoru wymiany. Niewarto otwierać. Wiedział już, o co chodzi. Grożą pewnie egzekucją za zaprotestowany weksel.

— I to może egzekucja w sam dzień Wigilji? — Ponure myśli stawały się coraz bardziej czarne i rozpaczne.

Weszła żona.

— Stasiu, co będzie z Gwiazdką?

Porwała go dzika złość. Skoczył i wskazując na leżącą na stole kopertę, zawołał:

— Gwiazdka? Masz! Bierz! Oto nasza tegoroczna gwiazdka. Gwiazdka z nieba.

Żona spojrzała podejrzliwie na pana Stanisława Podeszła do stołu i spokojnie otworzyła list. Zaczęła czytać głośno:

„Donosimy uprzejmie, że w ostatnim dniu ciągnienia trzeciej klasy wygrana 20.000 zł padła na numer zakupiony przez WPana u nas. Prosimy o zgłoszenie się do naszego kantoru..."

Dziki okrzyk wyrwał się z piersi pana Stanisława.

— Nie, niemożliwe! Ach! A ja nie chciałem nawet koperty otworzyć. Ach! Ach!

Patrzyła na niego, nie rozumiejąc o co chodzi.

— Nie przypuszczałam — zauważyła w końcu — że szczęście ci odbierze rozum.

W tych dniach
ukazała się na niebie nowa wielka gwiazda

W obserwatorjum warszawskiem w sobotę, dn. 22 grudnia dokonano pomiarów blasku nowej gwiazdy konstelacji Herkulesa, zarówno na drodze fotograficznej, jak i fotometrycznej. Stwierdzono dalszy szybki wzrost jej blasku.

Gwiazdę tę można w danej chwili zaliczyć do gwiazd pierwszej wielkości, bo osiągnęła jasność 1,5 wielk. gwiazd., a więc dorównuje obecnie swym blaskiem gwieździe Deneb, najjaśniejszej w konstelacji Łabędzia.

Rewizja katalogów gwiazd wykazała nieobecność w tym punkcie nieba gwiazdy jaśniejszej niż 10-tej wielkości. Oznacza to, iż blask nowej gwiazdy wzrósł w ostatnim czasie conajmniej 1000-krotnie. Dalsze badania w toku.



JADWIGA KORCZAKOWSKA

Wspomnienia

Zawsze — zawsze — co roku,
w godzinie gwiazdy pierwszej
przylatują ku mnie
wspomnienia dzieciństwa najszczersze..
Tłumnie
siadają na gałązkach błyszczącej choinki
spadają w płatkach śniegu..

W szalonym biegu
pędzą dnie.. gromadzą się minionej drogi
wspomnienia.. wspomnienia..
Co roku jasny etap: chwila uroczysta
Bożego Narodzenia..

PORY ROKU.

U progu kalendarzowej zimy

(Praktyczne wskazania dla wszystkich).

Nie każdy zdaje sobie z tego sprawę, że okres zimowy ma swe odzwierciedlenie w ogólnym stanie zdrowotnym człowieka. Organizm ludzki aż do przesilenia grudniowego czuje się najgorzej, dopiero z minięciem przesilenia ponownie się regeneruje i rozwija. Z drugiej strony jednak, o ile zima jest mroźna, powietrze oczyszcza się z kurzu i prochu, zamierają bakterje i zarazki, ilość chorób zakaźnych spada do minimum.

Natomiast powietrze późnej jesieni, wilgoć i zimne deszcze, są znacznie więcej szkodliwe dla zdrowia, niż mrozy i suchy wiatr. Jak stwierdza statystyka lekarska, największa ilość zachorowań i przeziębnięć datuje się właśnie w takim wilgotnym okresie późnej jesieni, jaki obecnie przechodzimy.

Wiedzieć także trzeba, że gdy nadejdzie zima, dużo ludzi grzeszy pod względem zimowego odzienia. Szczególniej zaś nierozsądnie czynią nasze panie, które ubierają się bardzo cienko, a tylko na wierzch kładą ciepłe, nieraz bardzo kosztowne futra. Wskutek lekkiego i przewiewnego stroju damskiego, a szczególnie wskutek krótkich sukien i jedwabnych przejrzystych pończoch, duży procent pań choruje zwykle na różne dolegliwości, związane z przeziębieniem się.

Tu trzeba specjalnie zaznaczyć, co stwierdzają zresztą i lekarze, że najlepszym środkiem ochronnym od zimna jest ciepła bielizna i ciepłe ubranie, a nie grube wierzchnie futra i kożuchy.

Ponieważ suche powietrze zimowe sprzyja rozwojowi ciała i zdrowiu, to też zaleca się przebywać dużo na wolnem powietrzu i uprawiać jak najwięcej sportów zimowych. Najzdrowsze jednak jest powietrze zimowe w górach, a zwłaszcza w Zakopanem, gdzie dobre warunki śnieżne pozwalają na rozwój sportów zimowych, na saneczkowanie i narciarstwo.

Higjena dziecka

Harmonijnem uzupełnieniem powszechnie używanego „Pudru Bebe Szofmana" jest niemniej doskonałe „Mydło Bebe Szofmana" mydło przetłuszczone dla dzieci i dorosłych o wrażliwej cerze. Dzięki „Mydłu Bebe Szofmana" skóra dziecka, a także i osoby dorosłej nabiera świeżości, elastyczności, odporności na wszelkie dolegliwości skórne słowem nabiera tego, co się zowie wyglądem kwitnącym. „Mydło Bebe Szofmana" jest higjenicznem mydłem, wyprodukowanem ze specjalnie dobranych tłuszczów. Każdy war mydła tego jest badany przez pracownię analityczną firmy „WU-EL-KA", przyczem szczególną uwagę przywiązuje się do przetłuszczenia „Mydła Bebe Szofmana" stosownie do delikatności naskórka dziecięcego i wszelkiej innej wrażliwej cery oraz do związania wolnych alkalji, które w zwykłem mydle nieszkodliwe, mogą się stać przyczyną ciężkich schorzeń skórnych przy delikatnym naskórku dziecięcym i wrażliwej cerze u dorosłych. Mydło Bebe Szofmana jest perfumowane kompozycją oryginalną i subtelną, a zawierającą jedynie najszlachetniejsze naturalne olejki pachnące, z zupełnem pominięciem olejków sztucznych, które zawierając niekiedy resztki chloru i węglowodanów destrukcyjnie działaja na skórę.

Dr. S. A.

Życzenia Noworoczne dla P. Prezydenta R. P., Marsz. Piłsudskiego i Rządu

P. wicewojewoda Mieczysław Starzyński, w zastępstwie chorego p. Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa przyjmo wać będzie życzenia Noworoczne dla Pa na Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Marszałka Piłsudskiego i Rządu od przedstawicieli władz, organizacyj, stowarzyszeń, i społeczeństwa w dniu 1 stycznia o godz. 12-tej w auli Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Życzenia świąteczne Pana Wojewody

P. Wojewoda pomorski Kirtiklis przesłał następujące depesze z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku:

„Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Okoniewski, Ordynarjusz Chełmiński, Pelplin. Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia Chrystusa Pana i Nowego Roku, racz przyjąć Ekscelencjo dla siebie i ogółu duchowieństwa powierzonej Ci djecezji serdeczne życzenia, oby również i w tym nadchodzącym roku Opatrzność Boża otoczyła opieką Waszą Ekscelencję i wsparła w doniosłej misji duszpasterskiej. (—) Kirtiklis, Wojewoda."

„Generał Thomme, Dowódca Korpusu, Toruń. Racz przyjąć Panie Generale dla siebie, dla Korpusu Oficerskiego oraz dla wszystkich podległych Ci oddziałów Armji Narodowej serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne. (—) Kirtiklis, Wojewoda."

„Starosta Krajowy Łącki, Toruń. Miło mi z okazji nadchodzących świąt przesłać Panu, Panie Starosto Krajowy, oraz za jego pośrednictwem całemu społeczeństwu pomorskiemu, serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności. Niech nadchodzący Rok Nowy przyniesie Panu, Panie Starosto, i całej ludności Pomorza wiele radości i szczęścia. (—) Kirtiklis, Wojewoda."

Zamiast życzeń

W Redakcji „Dnia Bydgoskiego" złożył kierownik Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej p. **Dunin-Wąsowicz** zł 20, zamiast składania życzeń świątecznych i noworocznych.

Z Towarzystwa Graficznego w Toruniu

W sobotę w sali Tow. Kraj. w Toruniu odbyło się ostatnie w tym roku zebranie Towarzystwa Graficznego. Na szczególną uwagę zasługuje t. zw. „Kwadransik fachowy", który poświęcony został pokazowi około stu różnorodnych druków i prospektów, wykonanych przeważnie zagranicą. Nadzwyczajna pomysłowość, barwność oraz śmiałość w wykonaniu, wywołały u zebranych wielkie zainteresowanie, a nawet pewne zakłopotanie, przy porównaniu ich z drukami krajowemi.

Niemniej zachwycano się drukami rytemi w ołowiu, jako nowym działem, wprowadzonym do sztuki drukarskiej. Jednakże druki te wymagają niesłychanej cierpliwości i nadzwyczaj dokładnego wykonania. To też na pierwszy rzut oka wydają się bardzo dobre, nawet dla fachowców, jednakże po dokładnem obejrzeniu okazuje się, że są miernie wykonane.

Na zakończenie prezes Towarzystwa p. Gustowski rozdał drogą losowania wiele pięknych obrazów wykonanych farbami toruńskiej fabryki „Atra".

Toruń podczas świąt Bożego Narodzenia

WOJEWÓDZTWO, STAROSTWO I INNE URZĘDY.

Wszystkie urzędy państwowe a więc Urząd Wojewódzki, Starostwo Powiat. i grodzkie, Urząd Skarbowy i t. p. w dn. 24 grudnia czynne są tylko do godz. 12 w południe.

ZARZĄD MIASTA I JEGO AGENDY

Również biura i agendy Zarządu Miasta w dniu 24 grudnia czynne są do godziny 12 w południe.

POCZTA I TELEGRAF.

Dnia 24 grudnia Urząd Pocztowo-Telegraficzny w Toruniu otwarty będzie do godz. 17. Dnia 25 zewnętrzna służba oraz służba doręczeń ustanie całkowicie.

Dnia 26 urzędy i agencje pocztowe pełnić będą normalną służbę zewnętrzną od godz. 9—11, jednocześnie w dniu tym będą doręczone wszystkie przesyłki pocztowe. Godziny urzędowania w telegrafie i telefonach pozostają bez zmiany. T. zw. okienko nocne będzie czynne w godzinach pozaurzędowych bez przerwy, przyczem — jak zwykle — za listy polecone będą pobierane dodatkowe opłaty w kwo cie 30 groszy od każdej przesyłki.

RUCH TRAMWAJOWY W ŚWIĘTA.

W wigilję święta Bożego Narodzenia tramwaje w Toruniu będą kursowały normalnie tylko do godz. 19. Nocny tramwaj kursować będzie jak zwykle od godz. 22,42 — 6,30.

Specjalne wozy na pasterkę wyruszą do miasta z ulicy Reja o godz. 23,30 i 23,40. Tramwaje będą czekały po pasterce na rynku Staromiejskim i przy kościele garnizonowym, skąd odjadą na Bydgoskie Przedmieście. W tramwajach tych pobierać się będzie taryfę dzienną. Na Chełmińskie Przedmieście i na Mokre specjalny tramwaj na pasterkę nie będzie kursować.

W pierwsze i drugie święto wozy tramwajowe będą kursowały normalnie.

SKLEPY I SKŁADY.

Sklepy w Toruniu jak już donosiliśmy w dniu wigilji mogą być otwarte tylko do godz. 18.

Ceny węgla

Na podstawie okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 27 listopada 1934 r. Nr. Apr. 60—58 (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 33 poz. 280) oraz rozporządzenia Wojewody Pomorskiego z dn. 18. listopada 1932 r. o uregulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku (Pom. Dz. Woj. Nr. 24 poz. 377), Zarząd Miejski w Toruniu **ustalił ceny węgla w sprzedaży detalicznej jak następuje:**

„gruby" i „orzech" do 500 kg 2,50 zł za 50 kg;

„gruby" i „orzech" powyżej 500 kg 2,45 zł za 50 kg;

„kostka" do 500 kg 2,60 zł za 50 kg;

„kostka" powyżej 500 kg 2,50 zł za 50 kg.

Ceny rozumieją się „loco piwnica".

Powyższe ceny są to ceny maksymalne.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od ustalonych ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywny do 3.000 zł.

Obowiązujące ceny węgla winny być ujawnione w składach detalicznej sprzedaży węgla przy dokładnem oznaczeniu gatunku.

Jednocześnie wzywa się wszystkich konsumentów, by cen wyższych od ustalonych nie płacili, a żądających, względnie pobierających ceny wyższe podawali Zarządowi Miasta do ukarania.

Ostatnie dni handlu przedświątecznego w Toruniu

Tak, jak przewidywano, ospały na razie w okresie przedświątecznym ruch handlowy, w ciągu ostatnich trzech dni nabrał intensywności. Zwłaszcza „złota niedziela" była żniwem naszych panów kupców. W sklepach, szczególniej kolonjalnych z cukrami oraz wszelkiemi artykułami sezonowemi nie można było się dotłoczyć. Wiele osób odchodziło od lady niezałatwionych, gdyż obsługa sklepowa nie mogła sobie z natłokiem klientów poradzić.

Tak samo w handlach win i pokojach gościnnych, wszelkich śniadalniach, barach itp. zakładach było przepełnienie. Pieszo czy zatłoczonemi po wręby tramwajami śpieszono na wyborną „rybkę" albo gulasz do Maćkowiaka, gdzie panował tłok i ścisk nie do opisania. Biegli też i „do Gracjana" i do Dworu Artusa i wszędy, dokąd można było uciec od domowego rejwachu przedświątecznego.

Pierniki, sławne pierniki toruńskie i marcepanowe serca miały też zasłużone powodzenie.

Natomiast w handlu ulicznym jak naprz. choinkami dość dużo towaru zostało niewyprzedanego. Przyczynę tego szukać należy w zbyt dużych zapasach, jakie nagromadzono. Jedynie przy łuku Cezara wyprzedano już w sobotę cały las chojaków i świerków. Na Rynku Nowomiejskim zostało niewiele.

Otwarcie sezonu hokejowego w Toruniu

Wreszcie nasi hokeiści doczekali się zimy. O ile tylko mróz dopisze odbędą się na otwarcie sezonu w pierwszy i drugi dzień świąt Bożego Narodzenia ciekawe imprezy hokejowe. Naprzeciw siebie staną dwie najlepsze drużyny Torunia pod nazwą: Team A i Team B. Zawody odbędą się na torze hokejowym obok Kasy Chorych i rozpoczną się o godz. 12 w południe. Jako Team A wystąpi mistrzoska drużyna Pomorza T. K. S. Strzelec, dawniejszy TKSZ. Ciekawe będzie zobaczyć tegoroczną formę czołowych hokeistów toruńskich, którzy trenowali już w obozie kondycyjnym w Katowicach. W drugi dzień Świąt zawody odbędą się o godz. 19 pomiędzy drużyną TKSS a kombinowaną drużyną złożoną z pozostałych najlepszych graczy Torunia z graczami Gryfu na czele.

7 stopni mrozu

Nagła fala zimna, która napłynęła nad Pomorze w dniu wczorajszym, pokryła szronem ziemię i dachy. Naogół nadejście mroźnej pory przyjęte zostało przez mieszkańców naszego miasta z zadowoleniem, zwłaszcza, że mimo spadku temperatury słońce, posuwające się po lazurowem niebie bez najmniejszej chmurki, nastrajało wszystkich niedzielnych spacerowiczów optymistycznie.

Termometr, który rano wskazywał — 4 st. Celsjusza, pod wieczór zaczął zdradzać tendencje zniżkowe. O godz. 12 w nocy temperatura spadła poniżej —6 stopnia, a nad ranem nawet do —7 C.

A więc mamy mróz na Boże Narodzenie!

Świecie

— Z posiedzenia rady miejskiej. Ostatnie posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem burmistrza p. dyr. Leona Donarskiego, po dokonaniu wyboru nowego burmistrza, w osobie p. Stanisława Kostki, przyjęło do wiadomości protokół komisji rewizyjnej miejskiej kasy oszczędności. Dalej, nastąpiło przyjęcie nowych statutów o podatku od zabaw, widowisk i rozrywek publicznych a to w formie przedłożonej radzie przez zarząd miejski.

M. G. EBERHARDT. 29)

OFIARA CHIRURGA

POWIEŚĆ SENSACYJNA

Z pomiędzy jedwabistych rzęs strzeliło ku Ellen piorunujące spojrzenie, ale ona, choć wycierała łzy, zachowała w twarzy cień uporczywego zacięcia.

— Czy doktór daje mi do zrozumienia — rzekłam, niespokojnie, — że podejrzenie ogranicza się tylko do osób, które pan przed chwilą wymienił?

— Właśnie!

— Ależ, ależ... to w takim razie my jesteśmy podejrzani. My, tu, w szpitalu! Nie, to przecież absurd!

— Zapomina pani o Piotrze Melady — wtrącił sierżant Lamb.

— On był tak chory, że nie mógł tego zrobić.

— Skąd pani taka pewna? — zapytał skwapliwie.

— Stąd, że wiem, jaki był stan jego zdrowia — sarknęłam. — Niech pan sobie nie wyobraża, że wiem coś o tem morderstwie, bo nie wiem.

— Państwo pozwolą mi skończyć — rzekł sucho dr. Kunce, poprawiając z całą uwagą czerwony kwiatek geranjum, jaki stale nosi w klapie jasnej, jedwabnej, letniej kurtki. — Mówiłem już pani, że kosztem czasu i kłopotliwych zachodów zredukowaliśmy liczbę podejrzanych do osób, które wymieniłem. Tymczasem panna Brody zeznała, że...

— Że Court Melady mógł zostać w szpitalu kawał czasu poza dozwoloną godzinę. I ten pan Ladd, który buduje dom dla Harriganów — nie, dla pani Harrigan — również.

Ja spojrzałam na Ellen, a dr. Kunce (z uprzejmem niezadowoleniem) na sierżanta.

— A! — rzekłam. — Ale przecież pani im powiedziała, żeby odeszli?

— Powiedziałam, proszę pani — zapewniła mnie skwapliwie.

— Powiedziała, ale nie widziała jak odchodzili — rzekł sierżant Lamb.

— Nie widziałam — pisnęła Ellen. — Nie widziałam.

— Co mówi telefonistka? — zapytałam.

— Nie widziała żadnego z nich — objaśnił mnie dr. Kunce. — Czy pani widziała którego z nich we wschodniem skrzydle po wpół do dziewiątej?

— Nie, ale nie przypominam sobie, żebym przed północą zaglądała do pani Melady, lub do pani Harrigan.

— Ja zaglądałam do obydwóch — pisnęła Ellen. — Ale pani Melady była sama, a i u pani Harrigan nie zastałam tamtego pana. Pani Harrigan wyprosiła mnie. Powiedziała, żebym jej nie nudziła, że nie potrzebuje żadnej pomocy.

— A jednak wszystkie drzwi były solidnie zamknięte — zamruczałam.

— Tak wygląda — rzekł doktór. — Policja znalazła wszystko w porządku.

— Chociaż... jeżeli nawet nikt nie widział jak ci dwaj panowie wychodzili, to to jeszcze nie dowodzi, że któryś z nich został w szpitalu — ciągnęłam z namysłem, gdyż lękając się po ludzku o własną skórę, rada byłam, że do złowieszczo krótkiej listy osób, podejrzanych o morderstwo przybyły jeszcze dwa nazwiska.

— Nie — zgodził się spokojnie dr. Kunce, podczas gdy sierżant Lamb chrząknął głośno i rzekł:

— Nie, ale zobaczymy, co oni sami powiedzą. Reszty szpitala pan jest pewny, panie Kunze? Strasznie ważna rzecz ustalić, kto gdzie był między dwunastą i pierwszą. Cała godzina, szmat czasu. Czy pan jest pewny, że pielęgniarki zeznały czystą prawdę?

— Mój kochany panie — obruszył się doktór — już chyba sto razy powiedziałem panu, że duszą szpitala jest regulamin i porządek. Nic nie jest zdane na przypadek, wszystko idzie jak w zegarze, tak, że rezultaty naszych porannych dochodzeń są bezwzględnie pewne. Przesieliśmy tutejszy personel i zostały nam tylko te osoby, które już wymieniłem. — Zaczął liczyć na gładkich, wypieszczonych palcach: — Pielęgniarki: panna Page, panna Ash, panna Brody, panna Keate; posługacz Teuber i ja. Mówiłem już panu, że koło jedenastej zajrzałem na drugie piętro do pacjenta 301, poczem wróciłem tutaj i zasiadłem do książki. Nie poszedłem się położyć, bo czułem, że upał nie da mi zasnąć. Alarm panny Keate, kiedy znalazła ciało, zastał mnie tutaj.

Urwał, nalał sobie wody z karafki na stole i wypił powoli i rozważnie.

— No, teraz możemy dodać do pańskiej listy jeszcze tego Ladda i Courta Melady'ego — rzekł z irytacją sierżant. — A o Piotrze pan zapomniał?

— Nie — odparł dr. Kunce. — Nie zapomniałem.

Powiedział to cicho i bez żadnej intonacji, a mnie się wydało, że rzucił na Piotra stanowcze oskarżenie o zabójstwo dra Harrigana.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Dzień w Bydgoszczy

wtorek 25 grudnia

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek: Wigilja, Adama i Ewy — Wtorek Boże Nar.

— **Dyżur nocny aptek** w dniu 24 i 25 bm. pełnią: Apteka na Bielawach, ul. Chodkiewicza 22, tel. 14 67, Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 204 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 300.

— **W drugie święto Bożego Narodzenia** dyżurują: Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska 60, tel. 385, Apteka przy pl. Teatralnym, ul. M. Focha 10, tel. 19-62 i Apteka B. Tarasiewicza, ul. Orła 8, tel. 146.

— **Dyżur lekarza kolejowego** w dniu 25 b. m. pełni dr. Fomicki, ul. Wileńska 2, a w dn. 26 bm. dr. Kube, ul. Gdańska 36, tel. 18-40.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś w poniedziałek Teatr nieczynny i kasa zamknięta. — Jutro w pierwsze święto Bożego Narodzenia o godz. 16-tej po cenach zniżonych „Wiktorja i jej huzar", wieczorem zaś o godz. 20 „Człowiek, który nie pije".

Repertuar drugiego dnia świątecznego wypełni: o godz. 21,30 po cenach zniżonych „Zaklęta księżniczka", o godz. 16,00 operetka „Ptasznik z Tyrolu", wieczorem zaś o godz. 20 „Niewiniątko".

REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Przyjaciele i kochankowie".
APOLLO: „Rozkosze małżeństwa".
BAŁTYK: „Żelazna maska".
KRISTAL: „Wiosenna Parada".
REWJA: „Na tropie złoczyńcy".

Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy

Odjazd pociąg. z Bydgoszczy

(ważny od dn. 7. 10. 1934 r.).

Toruń—Warszawa: 2,37, 6,50, 8,05, 9,57 13,55, 15,30, **18,01**, 19,58, **21,26**, tranzytowy 23,16.

Tczew—Gdańsk—Gdynia: 0,40, (do Laskowic), 3,56, 5,50 (do Laskowic), **7,35**, 12,13, 13,13, (do Laskowic), **17,17**, **20,03**, 20,10.

Kościerzyna—Gdynia: 8,13, 15,45.

Nakło—Piła: 0,01, 6,15, **10,49**, 14,45, 19,46.

Unisław—Brodnica: 4,50, 8,11, 13,45, 16,10, 21,55.

Inowrocław—Poznań: 2,21, 3,50, 6,20, 11,45, 13,40, 18,10, 20,40, **22,25**.

Wągrowiec—Poznań: 5,00, 10,32, 13,26, 18,54.

Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe: 2,21, 13,40.

Restauracje i Kawiarnie

Z miasta

— **Osobiste.** Znany w kołach społecznych Bydgoszczy p. inż. Stanisław Nehrebecki, komendant Kolejowego Przysposobienia Wojskowego po kilkumiesięcznym kursie w Warszawie uzyskał dyplom inspektora obrony przeciwlotniczo - gazowej.

— **Nowi mistrzowie murarscy w Bydgoszczy.** Dn. 19 bm. przed komisją egzaminacyjną mistrzowską złożyli egzamin jako mistrzowie murarscy pp. Nikodem Józefowicz i Stanisław Witkowski z Bydgoszczy. Dn. 21 bm. złożył egzamin mistrzowski p. Stanisław Pezacki z Kcyni. Przed tą samą komisją tytuł mistrza murarskiego i ciesielskiego uzyskał budowniczy p. Józef Wojciechowski, syn budowniczego z Bydgoszczy, radcy Izby Rzem. w Poznaniu.

— **Powstańcy i Wojacy placówki V w Bydgoszczy** urządzają gwiazdkowy obchód dnia 26 bm. o godz. 17 w lokalu Rzeźni Miejskiej.

— **Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego** urządza swój doroczny obchód gwiazdkowy w dniu 25 bm. o godz. 16 w lokalu „Gastronom".

— **Koło b. „Siódemkarzy".** Obchód gwiazdkowy wspólnie z drużyną w dn. 26 bm. o godz. 16 „Pod Lwem".

— **Związek Pracowników Poczt, Telegrafów i Telefonów w Bydgoszczy** urządza uroczysty obchód gwiazdkowy w dn. 26 bm. o godz. 16 w Resursie Kupieckiej.

— **Koło LOPP przy Rzeźni Miejskiej.** Roczne walne zebranie Koła dn. 29 bm. o godzinie 19 w sali restauracyjnej Rzeźni Miejskiej.

— **Najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej** odbędzie się w piątek, dn. 28 bm. o godz. 18,30 w Ratuszu. Na porządku obrad sprawy podatkowe.

— **W Ameryce** cukierki i kwiaty jako upominek bez jednocześnie dołączonej książki jest obrazą domu... Jak się dowiadujemy na tegoroczną gwiazdkę. **Księgarnia Bydgoska N. Gieryna, pl. Teatralny** otrzymała wielki wybór nowości, oraz tanich książek dla dzieci, młodzieży i starszych.

— **Miejska Straż Pożarna** urządza swój tradycyjny wieczór wigilijny w gmachu Straży przy ul. Pomorskiej 16 dnia 24 bm. o godz. 16.

— **Five o clock familijny** urządza kawiarnia „Europa" w pierwsze i drugie święto Bożego Narodzenia. Jako numer atrakcyjny świetny duet humorystyczno - muzyczny Adolfi. Zespół muzyczny pod kier. p. Henryka Mikołajczyka. Początek o godz. 17 Dancing do rana.

Przy stole wigilijnym pomyślcie o głodnem i zziębniętem dziecku

Dotychczas zebraliśmy 1055 zł 50 gr

Zasiadając dzisiaj do stołu wigilijnego, pomyślmy chociaż przez chwilę o tem, że setki ludzi bez pracy słucha teraz skarg i żali swych dzieci, które są głodne i zziębnięte, którym Święta nie dały choinki ani prezentów.

Patrząc na własną rozradowaną dziatwę, zrozumiecie tragedję rodzin bezrobotnych, tragedję biednego dziecka.

Gwiazdka „Dnia" odbędzie się dopiero w pierwszych dniach stycznia i dlatego też prosimy o dalsze ofiary. W dniu wczorajszym **p. starosta dr. Stefanicki** nadesłał do Redakcji „Dnia" następujące pismo.

„Doceniając w całej pełni szczególnie ciężką sytuację bezrobotnych w obecnej zimie, gdy Państwo nie może tak wydatnie przyjść z pomocą bezrobotnym, uważam, że tylko wysiłkiem całego społeczeństwa możemy ułatwić przetrwanie tego okresu bezrobotnym.

Podnosząc inicjatywę „Dnia Bydgoskiego" oraz innych organizacyj społecznych, ofiarowuję zamiast uczestnictwa w balach tegorocznych, 100,— zł. na gwiazdkę dla najbiedniejszej dziatwy Bydgoszczy i 120,— zł. dla najbiedniejszej dziatwy, Solca Kujawskiego".

Hojny dar wielkiego serca p. starosty dr. Stefanickiego zapisaliśmy na koncie nr. 77,

Na koncie nr. 78 zapisaliśmy **dar zł. 10 p. Ed. Mateckiego** właściciela firmy „J. J. Goerdel", który wzywa do udziału w akcji p. **B. Lisowskiego** (ul. św. Trójcy), **firmę H. B. Flathe** (ul. Poznańska) i firmę **A. Schmidt** (ul. Gdańska 79).

Na koncie nr. 79 zapisaliśmy **dar zł. 5 p. inż. H. Łaszkiewicza.**

Na koncie nr. 80 figuruje dar **zł. 5 p. inż. A. Lausberga.**

Konto nr. 81 przypadło **p. inż. L. Lenkiewiczowi,** który ofiarował zł. 3,—.

Na koncie nr. 82 zapisaliśmy dar **zł. 5 prezesa Z. S. p. radcy Kality,** który prosi o ukucie dalszych ogniw łańcucha **p. dr. Suffczyńskiego i p. dr. Bermanskiego.** Drugą ofiarę **5 zł. złożył p. radca Kalita zamiast wysyłania życzeń świątecznych i noworocznych.**

Na koncie nr. 83 zapisaliśmy **dar zł. 5 p. dr. Szmaja,** który wzywa **p. dr. Teofila Orłowskiego.**

Na koncie nr. 84 zapisaliśmy dar **p. red. W. Górnickiego,** który zamiast życzeń świątecznych i noworocznych wpłacił zł. 5,—.

Konto nr. 85 przypadło **p. Józefowi Marczyńskiemu,** który wpłacił zł. 5.

Na końcie nr. 86 zapisaliśmy **dar zł. 2,— p. Teofila Szmeltera,** kupca z Starego Rynku.

Na koncie nr. 87 zapisaliśmy **dar zł. 2,— bezimiennego ofiarodawcy N. N.**

Konto nr. 88 przypadło **p. por. Boryczce naczelnikowi Dyrekcji Poczt,** który zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył zł. 5,—.

Na koncie nr. 89 zapisaliśmy dar zł. **5,— p. inż. St. Nehrebeckiego,** który prosi o udział w akcji **p. inż. Mejdla, p. naczelnika Szczepańskiego i p. naczelnika inż. Krajewskiego.**

Na koncie nr. 90 zapisaliśmy **dar kierownika Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej p. Dunin-Wąsowicza,** który zamiast życzeń złożył zł. 20.

Na koncie nr. 91 zapisaliśmy dar **p. inż. Br. Klimczaka** dyr. Gazowni Miejskiej, który zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył zł. 10,—.

Na koncie nr. 92 zapisaliśmy dar p. kier. oddz. **Makucha,** który złożył zł. 3,— i prosi o dalsze kontynuowanie akcji p. nacz. **Deję i pp. urzędników oddz. III.** (nadawczego) Urz. Poczt. I.

Na koncie nr. 93 zapisaliśmy ofiarę zł. 5,— **p. kpt. Józefa Morkowskiego,** który prosi o ukucie dalszego ogniwa łańcucha p. sędziego **Jerzego Hozakowskiego.**

Na koncie nr. 94 znalazł się dar **p. naczelnika N. N.,** który złożył zł. 5,—.

Ogółem zatem zebraliśmy dotychczas 1.055 zł. 50 gr. i apelujemy nadal. — **Otwórzcie Wasze serca!** Ofiarą Waszą otrzecie nie jedną łzę głodnego i zziębniętego dziecka.

— **Na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego** zamiast życzeń świątecznych i noworocznych złożył korpus oficerski Kompanji Telegraficznej 15 D. P. 6 zł., oraz korpus podoficerski Kom. Tel. 15 D. P. również 6 zł.

Wielkie serce podchorążych

Dywizyjny Kurs Podchorążych Rezerwy pamięta o gwiazdce biednych

Przedwczoraj do Redakcji naszej przybyła delegacja **Dywizyjnego Kursu Podchorążych w Bydgoszczy przy 62 pp.,** oświadczając, iż kompanja szeregowych z cenzusem, pragnąc również przyczynić się do zainicjowanej przez nas „Gwiazdki dla biednych dzieci", postanowiła oddać swój **dwudniowy szkolny dodatek żywnościowy dla głodnych dzieci.** Wkrótce potem nadjechał wóz z prowiantami, z którego złożono: **70 bochenków białego chleba, 18 kg masła, oraz 22 kg wędlin.** Prowianty te następnie **rozdaliśmy pomiędzy kilka organizacyj bydgoskich, które rozdzielą dar wychowanków Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy pomiędzy swoich biednych, rodziną obarczonych członków.**

Dar naszych „cenzusowców" złożony na „gwiazdkę" dla biednych, to niewątpliwie jeden z najbardziej wzruszających i wymownych darów, jakie złożono pod tegoroczną choinkę „Dnia Bydgoskiego". **Świadczy on równie pięknie o dojrzałości obywatelskiej i społecznej wychowanków Dywizyjnego Kursu, jak również i wychowawcach przyszłych podchorążych rezerwy, a wreszcie raz jeszcze każe zwrócić oczy na piękną tradycję, z jakiej macierzysty pułk obecnego kursu dywizyjnego — 62 pułk piechoty słynie.** Przyszłym zaś naszym podchorążym składamy imieniem tych biednych, na stole których w czasie świąt znajdzie się bochenek chleba wojskowego i osełka masła — serdeczne podziękowanie.

„Gwiazdka" w kole dobrych znajomych

Jedynym w swoim rodzaju był tradycyjny zresztą obchód gwiazdkowy urządzony przez grono uczenic **Średniej Szkoły Zawodowej Żeńskiej w Bydgoszczy,** pracujących solidarnie we własnym samorządzie. „Gwiazdka" ich bowiem, a właściwie wieczór wigilijny był zarazem przemiłą uroczystością grona pedagogicznego z **p. dyrektorką Makowską i prefektem ks. prof. Majchrzakiem na czele,** uczenic, oraz rodziców reprezentowanych przez delegatki Opieki Rodzicielskiej, a przytem wszystkiem — niejako praktycznym egzaminem sprawności kulinarnej wychowanek, gdyż urządzenie wieczerzy wigilijnej było ich dziełem. Uczestników obchodu powitała w serdecznych słowach imieniem samorządu szkolnego p. **Jurkiewiczówna.** Podczas wieczerzy przemawiała również przewodnicząca Towarzystwa Popierania Pracy Zawodowej Kobiet **p. radczyni Teskowa,** oraz imieniem p. prezydenta miasta **p. r-ca Mencel.** W gronie gości znajdowali się również pp. przewodnicząca P. C. K. **drowa Szubertowa,** przedstawicielka Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet **inżynierowa Lisiecka,** przedstawiciele prasy i in.

Chwile spędzone przy wspólnym, bogato zastawionym stole — upływały bardzo mile: śpiewano kolendy, a pozatem uczenice deklamowały okolicznościowe wierszyki — wreszcie zaś przybył „gwiazdor", dźwigając wraz ze sztabem „aniołków" pokaźne paczki podarunków. Tegoroczny obchód wigilijny stwierdził raz jeszcze, jak pięknie pracuje Żeńska Szkoła Zawodowa i jak pożyteczną ona jest placówką.

* * *

Członkowie **Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego** zasiedli do tegorocznego obchodu gwiazdkowego do stołu wigilijnego wspólnie z koleżankami po wiośle, **„Bekawiankami".**

Jak zwykle — wraz z bracią wioślarską obchód wigilijny spędzili liczni goście, oraz reprezentaci władz i organizacyj sportowych i prasy. W zastępstwie nieobecnego prezesa B. T. W. dyr. Czajkowskiego — zgromadzonych zagaił **dyr. Woda,** witając **ks. prob. dr. Moskę, z-cę p. starosty referendarza mgr. Nowakowskiego,** przedstawiciela **Zarządu Miejskiego i władz sportowych mgr. w. f. Zakrzewskiego, reprezentanta władz wojskowych por. Malinowskiego, Policyjnego Klubu Sportowego p. pkom. Fąferka, przedstawicieli bratnich organizacyj i prasy.** Zkolei krótkie przemówienie wygłosił **ks. dr. Moska,** inicjując z wyjątkową szczerością wśród wioślarzy praktykowany zwyczaj dzielenia się opłatkiem. Po chwili wszyscy łamali nawzajem opłatek, składając sobie życzenia.

Trzem najgorliwszym członkom B. T. W. **pp. Kowalskiemu, Ormanowskiemu i Krzemieniowi** wręczył p. dyr. Woda dyplomy za największą ilość przewiosłowanych kilometrów. P. Kowalski, który przewiosłował 1,600 km. otrzymał poza dyplomem piękny album, dar Policyjnego Klubu Sportowego.

Atrakcyjnym momentem było zjawienie się „gwiazdora" **(p. Strzałkowski)** z koszem podarków.

Miły obchód wioślarek i wioślarzy uświetnił popisem śpiewackim chór mąski „Echo" pod batutą p. Drewka.

Tajemnicza strzelanina nocna na Bielawkach

Jak doniósł nam wczoraj jeden z naszych Czytelników z Bielawek, ulica Niemcewicza w Bydgoszczy była w nocy na niedzielę terenem tajemniczej strzelaniny. Około godz. 2,15 nad ranem, pewien nieznany przechodzień zaczepiony został na tej ulicy przez również nieznanego osobnika. Jakie było tło zaczepki i czy napastnikowi chodziło o zemstę osobistą, czy też o rabunek, dotychczas nie wiadomo, gdyż po kilku okrzykach **rozległy się strzały rewolwerowe,** poczem ulicę znów zaległa cisza. Na miejscu potyczki nie było po chwili nikogo — jedynie **plama krwi na jezdni świadczyła o zagadkowem starciu.** Informujący nas mieszkaniec Bielawek twierdzi, iż w chwilę po opuszczeniu pola walki przez nieznanych trzech mężczyzn, widział on, jak jeden z nich **bandażował sobie naprędce chusteczką rękę, w którą przypuszczalnie został raniony kulą napastnika.**

Zaintrygowani opisanym nam przez naszego informatora wypadkiem, próbowaliśmy zebrać bliższe szczegóły dotyczące zagadkowej strzelaniny, zwracając się do Wydziału Śledczego. **Władze policyjne jednak do tej pory nie otrzymały doniesienia poszkodowanego.** Fakt ten doszedł do wiadomości odnośnego komisarjatu, lecz ze względu na brak jakichkolwiek danych, dochodzenia nie ujawniły do tej pory nic nowego w sprawie tajemniczej strzelaniny.

Wydział Śledczy zwraca się za naszem pośrednictwem do napastowanych onegdajszej nocy na ul. Niemcewicza przechodniów, względnie do świadków zajścia, by zgłosili się w Wydziale, lub na jednym z komisarjatów policji.

Programy radjowe

WTOREK, 25. 12. 1934.

Radjostacja Warszawska.

9,00 Audycja poranna. 10,30 Nabożeństwo z Katedry św. Jana w Warszawie kazanie na Boże Narodzenie p. t. „Żłóbek Betlejemski światłością i pokrzepieniem dusz ludzkich" — wygłosi ks. prof. dr. Michał Klepacz. 12,03 Muzyka salonowa w wyk. zespołów: Alberta Sandlera i Oktetu Squir'a na płytach. 13,00 Feljeton (Tr. z Krakowa). 13,15 Muzyka popularna polska (płyty). 14,00 Koncert Zespołu Haliny Adamskiej-Grossmanowej. 15,00 Słuchowisko wiejskie okolicznościowe p. t. „Wieczór Wigilijny w Wójcinie" w opr. p. Mieczysława Gajaka. 15,30 Muzyka (płyty). 16,00 „U nas inaczej" — obrazek obyczajowy Hanny Skarbek - Peretjatkowiczowej. 16,20 „Boże Narodzenie w muzyce" — recital fortepianowy Lucyny Robowskiej. 16,45 „Sprawa honorowa" — Humoreska Z. Marynowskiego. 17,00 Muzyka do tańca w wyk. Orkiestry Wiejskiej Adama Stromberga (z przyśpiewkami) Wodzirej — Henryk Ładosz. 17,50 Fragment teatralny. 18,05 „Książę musi się bawić" — wesoła audycja w opracowaniu Adolfa. Transmisja ze Lwowa. 18,35 Drobne utwory czeskich kompozytorów (płyty). 18,45 „Dziwy pod choinką". Słochowisko dla dzieci pióra St. Broniewskiego (Tr. Krakowa). 19,15 Muzyka (płyty). 19,25 Kolendy chóru męskiego „Echo" pod dyr. Wład. Raczkowskiego (Tr. z Poznania). 19,50 Feljeton p. t. „Klejnot Polski — Pomorze" — wygł. red. Stanisław Poraj. 20,00 Wielkie wiedeńskie potpourri p. t. „Nad modrym Dunajem" układu I. Seredyńskiego. Wykonawcy: Zwiększona orkiestra salonowa Chór „Wesoła Piątka" i solista Tadeusz Jasłowski (tenor). Transmisja ze Lwowa. 20,45 „Historja kolendy polskiej" — wygł. prof. dr. Zdzisław Jachimecki. Transmisja z Krakowa. 21,00 „Pokój ludziom dobrej woli" — audycja kolend narodów Europy: Anglja, Austrja, Belgja, Czechosłowacja, Danja, Francja, Holandja, Italja, Jugosławja, Niemcy, Szwajcarja, Szwecja, Polska (płyty). 22,00 Muzyka lekka z płyt. 22,30 Muzyka taneczna w wyk. Ork. B. B. C. pod dyrekcją Henryka Hall'a (płyty).

ŚRODA, 26. 12. 1934.

9,00 Audycja poranna. 10,00 Transmisja nabożeństwa z Łodzi. Kazanie na uroczystość św. Szczepana pt. „Herold miłości", wygł. ks. prof. Henryk Weryński. 11,00 Muzyka religijna i popularna (płyty). 12,15 Poranek Muzyczny z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie około godz. 13,00 pogad. krajoznawcza „Szlakiem narciarskim przez Gorgany i Czarnohorę" — wygł. prof. Adam Lenkiewicz. 14,00 Muz. salonowa w wyk. Ork. Pawła Godwina (płyty). 15,00 „Dosiego roku" — wygł. prof. Stefan Biedrzycki (Gawęda okolicznościowa). 15,15 Drobne utwory skrzypcowe i fortepianowe) (płyty). 15,45 „Z wiejską kolendą" — wygł. p. Jędrzej Cierniak. 16,00 „Infułat i woźnica" — opowiadanie Stan. Piołun-Noyszewskiego. 16,20 Recital śpiewaczy Eugenjusza Mossakowskiego: Przy fortep. prof. Ludwik Urstein. 16,40 „O takim, co grał anioła". Słuchowisko dla dzieci M. Sterbówny (Tr. ze Lwowa). 17,05 Muzyka do tańca w wyk. Kapeli Ludowej Dzierżanowskiego i Suchockiego. Wodzirej A. Bogucki. 17,50 „Jak powstaje piękna książka" — wygł. p. Janusz Stępowski Odczyt z cyklu "Książka i wiedza". 18,00 „Teatr Wyobraźni" nadaje słuchowisko Stefana Wiecheckiego — Wiecha p. t. „II Święto na Targówku". 18,45 „Życie młodzieży". 19,00 Muzyka lekka i popularna. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Wawrzyniec Żywolewski (gitara). Przy fortep. prof. Ludwik Urstein. 19,50 Feljeton aktualny. 20,00 „Pies i biurko" — humoreska Mieczysława Birnbauma. 20,10 Koncert w wyk. Orkiestry Symf. P. R. pod dyr. Józefa Oziminskiego z udziałem Heleny Zarzyckiej (skrzypce). 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 Koncert Chopinowski w wyk. Józefa Smidowicza. 21,30 Odczyt w języku ang. p. t. „O teatrze polskim" wygł. p. Klara Jastroch. 21,40 Koncert chóru Dana. 22,00 „Skrzynka pocztowa techniczna" — koresp. bieżącą omówi i porad technicznych udzieli red. Wacław Frenkiel. 22,15 Koncert reklamowy. 2,30 Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,45 Muzyka taneczna w wyk. Ork. Henryka Golda (płyty). 23,05 Muz. tan. w wyk. ork. „Savoy Hotel" (płyty).

CZWARTEK, 27. 12. 1934.

6,45 Audycja poranna. 12,10 Audycja dla dzieci młodszych p. t. „Hej, kolenda! kolenda! a) Pogaw. Al. Janowskiego. b) Kolendy w wykonaniu Chóru Uczniów Szkoły Powszechnej w Ożarowie. 12,30 Poranek muzyczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Feliksa Rybickiego, Tadeusz Żygadło (skrzypce). Przy fortep. prof. Ludwik Urstein. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Z rynku pracy. 13,10 Dalszy ciąg poranku Muzycznego. 15,35 Przegląd giełdowy. 15,45 Przeboje rewjowe i melodje z filmów dźwiękowych (płyty). 16,45 Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 17,00 Teatr Wyobraźni nadaje Arystofanes „Chmury". 17,50 Skrzynka pocztowa — koresp. bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. 18,00 Pogadanka rolnicza. 18,15 Recital fortepianowy Tatjany Danewa. 1 ,45 „Co czytać?" — wygł. p. Leon Piwiński. 19,00 To samo a jednak co innego (płyty). 19,20 Pogadanka aktualna. 19,30 Piosenki w wyk. Chóru Eryana (płyty). 19,50 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Adam Raczkowski (śpiew — Transmisja z Poznania). 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 „Jak pracujemy w Polsce". 21,00 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Dezyderjusz Donczowski (wiolonczela — Transmisja ze Lwowa). 21,45 Odczyt p. t. „Przeklęte papugi" — wygł. Arkadjusz Fiedler (Transmisja z Poznania). 22,00 Koncert reklamowy. 22,15 Lekcja tańca pod kierunkiem p. Lucjana Wajszczuka. 22,35 Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomja", 22,45 „Polska jako propagatorka kultury łacińskiej we wschodniej Europie" — odczyt w języku włoskim — wygł. prof. Jan Dąbrowski (Transm. z Krakowa). 23,05 Dalszy ciąg muzyki tanecznej z kawiarni „Gastrono-

Poniedziałek 24. 12. 34.

Radjostacja toruńska.

16.10—16.40 — Transmisja z Warszawy. Audycja wigilijna p. t.: „W szopce ubogiej" — J. Stępowskiego. — 16.40—16.50 — Płyty gramofon. (Kolendy) 1) Bóg się rodzi 2) Anioł pasterzom mówił 3. Lulaj że Jezuniu. — 16.50—17.05 — Koncert świąteczny z Łodzi.— 17.05—17.20 — Audycja dla chorych ze Lwowa. — 17.20—17.40 — Muzyka organowa z Wilna — 17.40—17.45 — Płyta gramofonowa Toruń a) kolenda „Gwiazdka" Noskowskiego, b) Życzenia świąteczne (1-2) — 17.45—17.50 — **Program audycji na dzień następny (Toruń)** — 17.50—18.10 — Audycja świąteczna z Krakowa — 18.10—19.10 — Oratorjum Bożego Narodzenia ze Lwowa. — 19.10—19.35 — Transmisja z Warszawy: Żołnierska audycja wigilijna. — 19.35—19.50 — Gawęda wigilijna dla samotnych z Katowic. — 19.50—20.15 — Audycja kolendowa z Poznania. — 20.15—20.25 — **Przemówienie wigilijne wygłosi Prymas Polski Ks. Kardynał August Hlond.**

Wtorek, 25. 12. 34 r.

16.00—16.20 Transmisja z Warszawy. „U nas inaczej" — obrazek obyczajowy H. Skarbek - Peretjatkowiczowej. — 16.20—16.45 — Transmisja z Warszawy „Boże Narodzenie w muzyce" recital fortep. L. Robowskiej. — 16.45—17.00 — Transmisja z Warszawy „Sprawa honorowa". Humoreska Z. Marynowskiego. — 17.00—17.50 — Transmisja z Warszawy — Muzyka do tańca w wyk. Ork. Wiejskiej A. Stromberga. — 17.50—18.05 — Własne płyty — Fantazje operowe na płytach „Odeon" a) Fantazja z op. Madame Buterfly Puccini'ego, b) Fantazja z op. „Rigoletto" Verdiego. 18.05—18.35 — Wesoła audycja ze Lwowa. — 18.35—18.45 — Transmisja z Warszawy — Drobne utwory czeskich komp. z płyt. — 18.45—19.25 — Słuchowisko dla dzieci z Krakowa. — 19.25—19.45 — Kolendy z Poznania. — 19.45—19.50 **Program na dzień następny** i płyta „Marsz Lotników" Dostala. — 19.50—20.00 — Transmisja z Warszawy — Feljeton p. t.: „Klejnot Polski" — Pomorze" wygł. red. St. Porej.

Środa 26. 12. 34.

16.20—16.40 — Transmisja z Warszawy. Recital śpiewaczy E. Mossakowski. — 16.40—17.05 — Słuchowisko dla dzieci ze Lwowa. — 17.05—17.50 — Transmisja z Warszawy. Muzyka do tańca w wyk. kapeli lud. Dzierżanowskiego i Suchockiego. — 17.50—18.00 — Transm. z Warszawy. O książce Hawks'a „Dziwy przyrody" wygł. p. M. Jarosławski — 18.00—18.45 — Transmisja z Warszawy. „Teatr Wyobraźni". Słuchowisko. — 18.45—19.00 — Transmisja z Warszawy. Życie Młodzieży — 19.00—19.45 — Transmisja z Warszawy Muzyka lekka i popularna. — 19.45—19.50 — **Program na dzień następny** i jedna płyta tango „Do widzenia" Karasińskiego. — 19.50—20.00 — Transmisja z Warszawy. Feljeton aktualny. — 20.00—20.10 — Transmisja z Warszawy. „Pies i biurko" — humoreska Miecz. Birnbauma.

Liczba czynności: 6 K 13-32 10112

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Nieruchomość położona w Grabówcu pow. Brodnica i w chwili uczynienia wpisu o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grabówiec wykaz L. 40 na nazwisko Karoliny Grueningowej zostanie — w drodze egzekucji — dnia 27 lutego 1935 r. o godz. 10 przed południem wystawioną na przetarg przed niżej oznaczonym Sądem Grodzkim pokój nr. 51.

Przedmiotowa nieruchomość stanowi osadę rentową o powierzchni: 8.38.41 ha i 24,60 tal. czystego dochodu, na której znajduje się dom mieszkalny z chlewem i stodoła rocznej wartości użytkowej 90,— mk.

Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 22 lipca 1932 r.

Brodnica, dnia 5 grudnia 1934 r.

Sąd Grodzki.

PRZETARG.

Dnia 29 grudnia 1934 r. o godz. 9-tej odbędzie się w kwatermistrzostwie 16 pułku artylerji lekkiej przetarg nieograniczony oraz ewtl. i przetarg ustny na dostawę mięsa i słoniny dla wszyskich oddziałów wojskowych garnizonu Grudziądz na okres od 1 stycznia do 31 marca 1935 r.

Oferty w myśl obowiązujących przepisów wraz z kwitami na złożone w kasie 16 pułku artylerji lekkiej wadjum w wysokości 3 proc. wartości oferowanej dostawy, oraz z zaświadczeniem o dokonaniu subskrypcji obligacji 6 proc. Pożyczki Narodowej, składać należy w kopertach zalakowanych do kwatermistrzostwa 16 pułku artylerji lekkiej w Grudziądzu koszary im. Gen. Hallera do dnia 29 grudnia 1934 r. godz. 8,30.

Dopuszczalne są oferty na dostawę dla poszczególnych oddziałów, jak i dla całego garnizonu.

Komisja przetargowa zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Kwatermistrz 16 pułku artylerji lekkiej.

10188 Zlec. nr. 977-GR

Km. 3610, 4052 do 4057-34 10187

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewiru 1, mający kancelarję w Grudziądzu ul. Groblowa 33 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do blicznej wiadomości, że dnia 29 grudnia 1934 roku o godz. 11-ej rano w Grudziądzu przy ul. Kościelnej, nr. 10 a następnie w Grudziądzu przy ulicy Dworcowej we fabryce mebli Rucińskiego odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Maksymiljana Rucińskiego i do Alberta Engelbrechta w Grudziądzu, składających się z następujących kompletów:

1) pokój męski — meble forniera dębowa i fotele klubowe,

2) salon — meble mahoniowe, kanapy, fotele wyściełane pluszem łącznie z pianinem,

3) pokój jadalny — meble forniera dębowa, ciężko rzeźbione, szkła kryształowe, krzesła wyściełane skórą do tego zegar stojący w szafie dębowej „Beckera"

4) pokój panieński biały — sosnowy łącznie z kanapą w stylu francuskim. Prócz powyższych kompletów sprzedawane będą różne przedmioty urządzenia domowego jak, biurka, szafy do ubrań, leżanki, dywany, chodniki, toaletki, krzesła, umywalki, lampy, stoliki nocne, maszyna do szycia firany kotary, kapy, etażerki pod kwiaty, 14 stołów stolarskich wazony, kałamarze, barometr, termometr, obrazy olejne, zegar stojący francuski i szereg przedmiotów porcelanowych, ze szkła rżniętego i kryształów, oraz inne przedmioty urządzenia domowego.

Ruchomości powyższe ocenione zostały częściowo na kwotę 6.270,00 zł, reszta zostanie oceniona przy sprzedaży.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 11 grudnia 1934 r.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I-ego w Grudziądzu.

II. E. 81-34 10169

POSTANOWIENIE.

Sąd Grodzki w Wąbrzeźnie na posiedzeniu niejawnem odbytem dnia 14 grudnia 1934 r. w sprawie odroczenia wypłat kupca Jana Wierzbowskiego z Wąbrzeźna postanawia przedłożyć termin odroczenia wypłat do dnia 12 marca 1935 r.

Wąbrzeźno 14. 12. 1934 r.

Sąd Grodzki.

SKAZANIE NORBERTA KOMOWSKIEGO W CHEŁMŻY

za fałszywe obwinienie p. Leona Brzuskiewicza, kupca w Chełmży.

Sąd Okręgowy w Toruniu prawomocnym wyrokiem z dnia 3 sierpnia 1934 r. skazał p. Norberta Komowskiego na karę aresztu przez jeden tydzień i grzywnę w kwocie 100,— zł. z zawieszeniem kary na 2 lata. Również nakłada się na oskarżonego koszta postępowania sadowego, tak samo zasądza się oskarżonego na zwrot oskarżycielowi prywatnemu kosztów przez niego poniesionych.

Zasądzenie p. Norberta Komowskiego nastąpiło w związku z napastliwą i oszczerczą notatką p. Komowskiego w okresie przedwyborczym w Głosie Chełmżyńskim nr. 133 z dnia 18 listopada 1933 r. 10171

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewiru pierwszego urzędujący w Grudiądzu ul. Grobowa 33 na podstawie artykułu 679 k. p. c. obwieszcza: 1) że w dniu 23 sycznia 1935 roku o godz. 10-ej rano w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 2 odbędzie się licytacja nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Grudziądzu na nazwisko Aleksandra Szpittera zam. w Łasinie pow. Grudziądz a oznaczonej „Łasin karta 531" Księga hipoteczna jest przechowana w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu.

Nieruchomość ta składa się z parcel oznaczonych w katastrze Nr. 258, 268, 117, 116, 118, 119. 340, 447. 343, podwórze, rola, ogród — obszar ogólny 41,80,08 ha.

Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 757,86 mk., wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 150.00 mk.

Na nieruchomości wybudowane są budynki:

1) dom mieszkalny dla właściciela (budowany w 1927 r.) w dobrym stanie — masywny — 4pokoje i kuchnia i 1 pokój dla służącej na parterze i 3 pokoje na piętrze. Budynek posiada instalację światła elektrycznego i urządzenia centralnego ogrzewania. 2) Obora stajnia i świniarnia zbudowane z cegły, dach kryty papą, w stanie dobrym. 3) stodoła z drzewa, obita deskami, pod papą.

Zabudowania oparkanione są płotem ze siatki drucianej na słupkach żelaznych. Nieruchomość położona jest przy szosie prowadzącej od Łasina do Gardeji i graniczy nieomal ze stacją kolejową Łasin.

Nieruchomość sprzedawaną będzie wraz z przynależnościami, inwentarzem żywym i martwym.

2) Nieruchomość oszacowaną została na sumę 71.000.00 zł. Cena wywołania wynosi 53.250.00 zł.,

3) że przystępujący do przetargu licytant winien złożyć rękojmię w wys. $^1/_{10}$ części sumy oszacowania t. j. 7.100.00 zł. rękojmia powinna był złożona w gotowiźnie albo w takich papierach wortościowych bądź książeczkach wkładkowy instytucyj w których wolno umieszczać fundusze dla małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej.

4) Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

5) że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

6) że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I-ego w Grudziądzu.

Km. 1153-34 10185

ZAPOWIEDŹ

Robotnik Jan Schukowski z Eichwalde i Zofja Schulzówna z Bytoni, powiat Stargard zamierzają zawrzeć związek małżeński.

Zblewo, dnia 22. XII. 1934 r.

Urzędnik Stanu Cywilnego

(—) W. Szwedowski

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu, rewiru 1, mający kancelarję w Grudziądzu ul. Groblowa 33 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 grudnia 1934 r. o godz. 10-tej w Grudziądzu ul. Długa nr. 9 odbędzie się druga licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Gisinga właść. składu sprzętów kuchennych składających się z wszelkich towarów sprzedawanych w składach sprzętów kuchennych jak: rozmaite porcelany, fajanse naczynia blaszane, emaljowane, szklane i kamienne oraz rozmaite inne sprzęty kuchenne, oszacowanych na łączną sumę zł. 7.152,95.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I-ego w Grudziądzu.

10186

III. Co. 48-33

WYROK

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 13 grudnia 1934 r. Sąd Grodzki w Chełmnie przy udziale: kier. Sądu Kubiaka, protokólanta P. K. Łangowskiego dnia 6 grudnia 1934 r. rozpoznał sprawę Ryszarda Teschkego, właściciela majątku z Różnowa powiat Chełmno o odroczenie wypłat i orzekł:

I. Udziela się dłużnikowi Ryszardowi Teschkemu odroczenie wypłat do dnia 1 lipca 1935 r.

II. Ryszarda Teschkego mianuje się zarządcą sądowym jego gospodarstwa rolnego.

III. Ustanawia się nadzór sądowy nad zarządem i oddaje się ten nadzór Pomorskiej Izbie Rolniczej w Toruniu.

IV. Koszty postępowania ponosi dłużnik Ryszard Teschke.

Zlec. nr. 1638-IX. 10163

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI", **na miesiąc styczeń 1935 r.** i proszę należność **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI" **za mies. styczeń 1935 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ______

Zamawiam niniejszem abonament*) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" „DZIEŃ TCZEWSKI", **na I. kwartał 1935 r.** i proszę należność — **zł. 8.67** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ______

Miejscowość ______ Poczta ______

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 8.67** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI" **za I. kwartał 1935 r.** potwierdzam.

______ dnia ______

*) Niestosowne przekreślić.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 15 fen.
„ „ „ „ „ „ „ 4-łamowej . . 50 fen.
„ „ drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.50 zł
Z odnoszeniem do domu	2.80 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.89 zł
Pod opaską	4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę . . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
„ „ z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 gd

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25, m. 1.

UWAGI:
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.